Arkusz 1.

Nr 113. Dnia 25 Maja — Piątek. — Dnia 13 (25) Maja 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

Dziś: SS. Grzegorza VII i Urbana.
Jutro: S. Filipa Nereusza.
Niedziela: S. *Trójcy* i Ś. Jana Papieża.
Poniedziałek Ś. Germana Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 m: 53 | Długość dnia godzin 16 m: 8
Zachód „ „ 8 m: 1 | Przybyło „ „ 8 m: 24

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Teodozji Męczenniczki.
Środa: ŚS. Feliksa i Ferdynanda.
Czwartek: *Boże Ciało* i Ś. Petroneli P.
Piątek: Ś. Fortunata.

— W przyszłą niedzielę jako w uroczystość Przenajświętszej Trójcy, przypada odpust zupełny w kościele Ś-go Krzyża, którego nabożeństwo odbywać się będzie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu. Jutro jako w wigilję uroczystości odbędą się pierwsze już Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu poprzedzające tenże odpust. Takież same odpustowe nabożeństwa na cześć Przenajświętszej Trójcy odbywać się będą również w przyszłą niedzielę w kościołach: N. Panny Marji na Nowem-Mieście i Ś-tej Anny na Krak.-Przedmieściu, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

— Jego Cesarska Wysokość Książę Eugenjusz Maksymiljanowicz Romanowski-Leuchtenberski, raczył wyjecać z Warszawy do St.-Petersburga. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan Najwyżej polecić raczył: porucznika Herberta Belasisa Moffata, uznawać za wice-konsula wielko-brytańskiego w Sewastopolu.
(*Prawit. Wiest.*)

Od departamentu telegrafów. 1. Od istniejącej stacji telegraficznej w aule Igryd (erywańskiej gub.), przeprowadzoną została linja telegraficzna do zajętego przez wojska rossyjskie miasta Bajazetu, gdzie otwarto stację do przyjmowania depesz korespondencji wewnętrznej. 2. Od Aleksandropola przeprowadzoną została linja telegraficzna do wnętrza Turcji, do Kiuruk-Dara na drodze wiodącej do Karsu. W Kiuruk-Dara otwarto stację dla przyjmowania depesz koresp. wewnętrznej. (*Praw. Wiest*).

— Najjaśniejszy Pan, będąc zupełnie zadowolniony z pomyślnego spełnienia dokonanej, tak w jesieni roku zeszłego, jak i dodatkowo w ubiegłym miesiącu kwietniu uruchomienia części armji, z należytego zaopatrzenia wojsk we wszystkie przedmioty żywności, ze skoncentrowania ich w porę i w ogóle z doprowadzenia wojsk do wybornego i najzupełniej przygotowanego, podług wymagań czasu wojennego, stanu, oświadcza serdeczną wdzięczność Ich Cesarskim Wysokościom Głównodowodzącym armjami czynną i kaukazką, oraz ministrowi wojny, jenerał adjutantowi Milutinowi; Najwyższe podziękowanie dowodzącym wojskami okręgów wojskowych: jenerał-adjutantom: warszawskiego — hrabiemu Kotzebue i moskiewskiego — Gildenstubbe; czasowo dowodzącemu wojsksmi petersburskiego okręgu wojennego baronowi Bistromowi; dowodzącym wojskami okręgów wojskowych: orenburskiego — Kryżanowskiemu; kazańskiego, jenerałowi piechoty Brunnerowi; jenerał-adjutantom: odeskiego — Semece; charkowskiego — hrabiemu Sumorokow Elstonowi; kijowskiego — Drentelnowi i wileńskiego — Albedińskiemu; wojskowemu atamanowi nakaźnemu wojska dońskiego — Krasnokutskiemu; naczelnikom głównych zarządów ministerstwa wojny: towarzyszowi Jego Cesarskiej Wysokości jenerał feldcejgmejstra Barancowowi, towarzyszowi Jego Cesarskiej Wysokości jenerał-inspektora po części inżynierskiej Totlebenowi, naczelnikowi sztabu głównego hrabiemu Hejdenowi, intendentowi głównemu von-Kaufmanowi i naczelnikowi w kancelarji ministra wojny Mordwinowowi, naczelnikowi głównego zarządu wojsk nieregularnych, jenerał-lejtnantowi Bogusławskiemu i zawiadującemu tranzlokacją wojsk po drogach żelaznych i komunikacjach wodnych, orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-majorowi Annenkowowi, oraz Monarsze zadowolnienie naczelnikom wojsk miejscowych w pomienionych okręgach, naczelnikom wojennym gubernialnym i powiatowym i wszystkim innym osobom wydziału wojskowego, które brały udział w tej czynności. (Dz. W.)

— *Magistrat miasta Warszawy*, zawiadamiając, że z d. 1 (13) maja r. b. rozpoczął się w kasie poborowej pomocniczej przy Magistracie pobór opłaty za utrzymywanie psów w r. b. Magistrat ma zaszczyt wezwać pp. kontrybuentów, aby przypadającą od nich opłatę po rs. 1 od sztuki, w ciągu miesiąca maja uiścić raczyli.

Przytem Magistrat ma zaszczyt uprzedzić, że po upływie miesięcznego terminu czasu, w ciągu którego pomieniona opłata winna być wniesioną, psy nieopatrzone znaczkami, stosownie do art 8 postanowienia Rady Administracyjnej z d 19 lutego (3 marca) 1865 r. będą uprzątane przez czyścicieli.

P. o. Prezydenta Jenerał-Major *Starynkiewicz*.
Naczelnik kancelarji *K. Wiemann*.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma zaszczyt podać do wiadomości ogólnej, że dochód z 13 odczytów publicznych urządzonych na rzecz tegoż Towarzystwa wynosił: ze sprzedaży biletów abonamentowych rs. 961 kop. 20, ze sprzedaży biletów na pojedyncze odczyty rs. 1354 kop. 37, z naddatków rs. 11 kop. 40, czyli ogółem rs. 2326 k. 97. Wydatków poniesiono w ilości rs. 468 kop. 45 a mianowicie: za druk biletów i afiszów rs. 97 kop. 90, za oświecanie gazem sali rs. 41 kop. 95, Towarzystwu osad rolnych wspólnych kosztów za najem i ustawienie krzeseł rs. 93 k. 75; najęcie krzeseł na 11 serję odczytów rs. 132 kop. 50, reparacja krzeseł rs. 6, odstawa krzeseł rs. 23, usługa rs. 38 k. 30 świece, marki stęplowe oraz inne drobne wydatki rs. 35 k. 5
Razem rs. 468 kop. 45.

Po odtrąceniu wydatków czystego dochodu wpłynęło do kasy rs. 1858 kop. 52.

Tak znaczne powiększenie swych funduszów Towarzystwo Dobroczynności zawdzięcza szlachetnej pomocy licznego grona osób, którym poważa się niniejszem publiczne złożyć podziękowanie, a przedewszystkiem JW. Prezydentowi miasta jenerałowi Starynkiewiczowi za łaskawe pozwolenie korzystania z sali ratuszowej oraz JW. rektorowi Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu Błagowieszczeńskiemu za 200 krzeseł danych do użytku na cały czas odczytów. Szczególniejszą wdzięczność ma zaszczyt Towarzystwo Dobroczynności wynurzyć panom prelegentom, którzy tak chętnie i bezinteresownie czas swój i pracę na rzecz ubogich poświęcili, a mianowicie panom:

Doktorowi K. Benni, doktorowi J. Wszeborowi, p. J. K. Gregorowiczowi. p. A. Krausharowi, p. doktorowi W. Lasockiemu, p. E. Piltzowi p. A. Pepłowskiemu, p. J. Ochorowiczowi, p. N. Milicerowi, p. A. Pługowi (Pietkiewiczowi) p. J. Grajnertowi, oraz p. Prusowi (Głowackiemu). Za obowiązek poczytuje również Towarzystwo Dobroczynności podziękować publicznie redakcjom pism codziennych za dawanie bezpłatnych ogłoszeń o odczytach, księgarniom: pp. Gebethnera i Wolffa, Sennewalda, C. Lewickiego oraz Kowalskiego za sprzedaż biletów, p. J. Bergerowi za druk bezpłatny biletów abonamentowych, tudzież wszystkim zgoła członkom towarzystwa jak niemniej i młodzieży uniwersyteckiej, za życzliwą pomoc okazaną w ciągu całego trwania odczytów.

Prezes admininistracji ogólnej *A. Preyss*.
Za członka sekretarza towarzystwa *A. Pawiński*.

Armenja-Ardahan.

Armenja jest teraz widownią wojny i posuwania się wojsk rossyjskich w głąb Małej Azji.

Telegramy doniosły nam o zajęciu przez wojska rossyjskie jednej z twierdz armeńskich—Ardahanu.

Podajemy zatem dziś czytelnikom, krótki rys topograficzny Armenji, ze szkicowym opisem Ardahanu, dla tem łatwiejszego objęcia jednym rzutem oka całego tego punktu działań zaczepnych armji rossyjskiej, zanim nasz sprawozdawca z okolic teatru wojny poda obszerniejsze wiadomości geograficzne o miejscowościach nawiedzanych wojną.

Głównem miastem Armenji tureckiej, jest Erzerum, mający 90000 mieszkańców, położony na wyniosłości płaskowzgórza armjańskiego, w środkowym punkcie wszystkich dróg wiodących do Trapezuntu, Tyflisu, Erywania, Teheranu, Antjochji i t. d.

Okrążają go najwyższe w Małej Azji góry, czterema równoległemi łańcuchami ciągnącemi się od morza Czarnego do Araratu, w kształcie coraz wyżej wznoszących się tarasów. Wysokość ich wynosi od 1500 do 4000 metrów (5000—13000 stóp). Płynące przez jego okolice rzeki odznaczają się nader krętemi korytami i nierównością brzegów. Czorok wpada do morza Czarnego, główny jego przytok Eti płynie przez dolinę wzniesioną na 1500 metrów nad poziom morza. Rzeka Kura bierze początek na północ od Karsu a na wschód od Erzerumu na górze Czełdyrze, płynie przez granice turecko-rossyjskie dotyka Gori i Tyflisu i wpada do morza Karpijskiego. Araks, biorący początek w okolicy Erzermu, kieruje się ku granicy rossyjskiej gdzie do niego wpada Arpa-Czaj, duży przytok pograniczny oblewający Aleksandropol; do niego wpada także rzeka Kars płynąca pod twierdzą Kars.

Araks przyjąwszy dwa potoki, jeden pod Erywaniem drugi pod Bajazetem, okrąża góry Ararat i wpada do Kury. Kara-su i Murad, dwa przytoki Eufratu, także biorą początek w pobliżu Erzerumu. Rzeka Rion płynie w kierunku drogi żelaznej, wiodącej z Poti do Tyflisu. Taka miejscowość jest nieprzyjazną ruchom wojska.

Od granicy rossyjskiej do Konstantynopola wiodą cztery drogi: nadbrzeżna z Poti przez fort św. Mikołaja do Batumu i Trapezuntu, dogodna tylko do Batumu, z tego zaś miasta ruch wojska tą drogą jest niemożliwy. Droga przerżnięta licznemi rzekami i zasłana fortyfikacjami. Ta droga dobrą jest jedynie dla turków, którzy mogą nią kroczyć dla zajęcia drogi żelaznej z Poti do Tyflisu.

Pozostałe trzy drogi wiodące z Gruzji, zbiegają się w Erzerumie, zkąd biegną też trzy drogi do Konstantynopola. Jedna droga gruzyjska przebiega Rossję z Tyflisu przez Gori, Suram i wąwóz Bordżomski—w Turcji zaś Ardahan, Oltę i Nariman.

Droga ta jest dobrą z wyjątkiem części krętej około Ardahanu. Druga droga idzie z Tyflisu przez Całki, wąwóz Godechaurski, Achałkałaki i Ardahan. Przejście przez wąwóz Godechaurski nader utrudnione. Trzecia droga prowadzi z Aleksandropola przez Kars do Erzerumu; począwszy od Karsu do Erzerumu rozdziela się ona na dwie drogi, zbiegające się w tym samym punkcie z tą różnicą, że jedna przechodzi przez Delimussę, druga przez Kizil-Kelissę.

Dwie dobre drogi idą także z Erywania do Karsu przez Sardanabad, gdzie się rozbiegają—jedna przechodzi przez Kossewankę, druga przez Kahizman. Nareszcie dwie drogi wiodą z Erywania do Bajazetu, zkąd idzie droga łącząca się z głównym traktem do Konstantynopola przez Erzerum.

Poprzeczne drogi wiodą z Achałczycha do Aleksandropola; z Achałkałaków przez Czełdyr do Karsu, z Karsu do Olty, z Koprikoja do Narimanu; z Erzerumu przez Bajburt do Trapezuntu, oraz przez Ercyngian i Siwas do Konstantynopola.

Jest to ogólny rys topograficzny, rys sieci dróg Armenji.

Karsowi, najważniejszej twierdzy armeńskiej, poświęciliśmy już oddzielny artykuł—obecnie przychodzi kolej na Ardahan.

Twierdza ta leży na lewym brzegu rzeki Kury, płynącej tu z zachodu na wschód. Na północ od Ardahanu o wiorst cztery, leży góra Maglas a dalej o wiorst sześć góra Giurgiuna. Na wschód wzdłuż rzeki Kury do wsi Sazaru o wiorst $3^1/_2$ leży równina a na prawym brzegu rzeki w kierunku Olczeka, idą odnogi gór. Przez Sazar i Olczek przechodzi droga do Achałkałaków. Od wsi Goławerdy w odległości wiorst 8 od Ardahanu, droga skręca od rzeki Kury do twierdzy Ur, gdzie był most zbudowany. Bezpośrednio od prawego brzegu Kury wprost Ardahanu idą odnogi góry Ałagez, szczyty której znajdują się o wiorst 9 od Ardahanu na południo-wschód. Na zachód od Ardahanu rozściela się równina. Cała okolica jest odsłonięta i tylko na południe od wsi Goławery ciągnie się las dwie wiorsty szeroki a cztery wiorsty długi. Nie zbyt daleko od Ardahanu na południo-wschód leży Kars, w tej samej niemal odległości na południo-zachód—Olty.

Ardahan jest starożytną twierdzą armeńską, należy do achałcyskiego paszałyku. W roku 1828 zdobył tę twierdzę oddział jen. maj. Bergmana, a wkrótce przez wojska rossyjskie została ona opuszczoną. W roku 1854 turcy zaniedbali odnowić forteczne bastjony lecz otoczyli Ardahan fortyfikacjami ziemnemi i obsadzili garnizonem z Karsu. W roku 1855 twierdza ta dostała się znowu bez walki oddziałowi jen. Kowalewskiego, który rozkopał nowo-wzniesione przez turków fortyfikacje ziemne, rozsadził prochem mury i powrócił do Olczeka; potem jeszcze raz Ardahan zajęty był przez barona Ungerna a następnie przez jenerała Bazina.

Poniżej umieszczamy mapkę Armenji.

Z OKOLIC TEATRU WOJNY.

XI.

Pomimo usiłowań tureckich, żeby przenieść widownię wojny na północ, wgłąb Kaukazu, losy azjatyckiej kampanji rozstrzygają się dotąd w Armenji tureckiej.

Tam przedewszystkiem główne siły rossyjskie otaczają Kars, nie oblegając go jeszcze. Ztąd częste wycieczki załogi Karsu, jak np. 16 b. m., w której się bił jen. Komarow wraz z brygadą dagestańską.

Świeżo była też potyczka między Karsem a Ardahanem, która, jak sami turcy donoszą, wypadła niepomyślnie dla nich.

W ogóle jednak wojska rossyjskie w okolicach Karsu zachowują się raczej obserwacyjnie, aniżeli zaczepnie.

Muchtar pasza stoi nieruchomo w wąwozach Saganługu.

Zwycięztwo rossjan pod Ardahanem jest ważną korzyścią dla armji kaukazkiej. Rozwiązuje ono ręce wielkim siłom, które dotąd mogą być użyte tak przeciw Karsowi, jak i na Batum.

Pierwotnie pod Ardahanem działała jedna dywi-

zja; jenerał Dewel zaczął bombardowanie 16 maja Nazajutrz przybył jen. Loris-Melikow z kilkoma pułkami i twierdza się poddała. Pierwszy wkroczył do niej jen. Heymann.

Północna kolumna jen. Okłobżio, pomimo zwycięztwa pod Hacubani czyli pod Jaurą, nie zbliżyła się do Batumu: stoi ciągle na Mucha Estacie.

Utrzymują, że Okłobżio nie ma rozkazu zdobywania Batumu, lecz ma tylko odosobniać tę fortecę od wnętrza kraju, żeby nadpływające do niej posiłki tureckie nie szły na odsiecz Karsowi.

Pomoc floty zresztą bardzo utrudnia zdobycie tej twierdzy.

Lewe skrzydło armji rossyjskiej, jen. Tergukasow, posuwa się z Bajazydu na Kahizman i Diadan ku Erzerumowi, okrążając z boku Muchtara-paszę.

Posunął się już jen. Tergukasow aż do Karakilissi, zkąd niedaleko stoją turcy. Bitwa jest spodziewaną lada chwila.

Tymczasem turcy zagrozili znowu podobno Bajazydowi, tak, iż jenerał rossyjski musiał część swojej armji cofnąć do tego miasta.

Gubernator Erzerumu ściąga ze wszech stron na plac boju kurdów i baszybuzuków.

Persja zachowuje się zupełnie neutralnie. □

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *Prawit. Wiest.* ogłasza o ustanowieniu z Monarszego zezwolenia oddzielnej komisji w łonie Rady państwa, do rozpatrzenia projektów przekształcenia więzień i do przejrzenia 1-go rozdziału 2-go tytułu prawa karnego. Komisja składa się z członków senatu, sekretarzy stanu: — taj. radców: Zabłockiego-Diesiatowskiego i księcia Obolenskiego oraz z tajnych radców, Stojanowskiego i Pobiedonoscewa, pod prezydencją sekr. stanu, taj. radcy Grota. W posiedzeniach komisji mogą przyjmować udział ministrowie i głownozarządzający wydziałami, z prawem głosu.

= W Nrze 40-tym „Zbioru przepisów i rozporządzeń rządowych," za rok 1877, pomieszczony jest pod § 505 ukaz Rządzącego Senatu o zamianie § 98 prawideł o sposobie wprowadzenia w wykonanie prawa notarjalnego — oraz pod § 507 ukaz Rządzącego Senatu o przeniesieniu kontroli notarjalnej z osady Izbicy pow. kolskiego do osady Sompolno tegoż powiatu.

= Świeżo otrzymaliśmy ośmnaste sprawozdanie kasy zjednoczenia towarzystw dróg żelaznych Warsz.-Wied. i Warsz.-Bydgoskiej, obejmujące rok 1876. Ze sprawozdania tego podajemy główniejsze cyfry.

Stowarzyszenie emerytalne kasy zjednoczenia, zostało zawiązane 1-go stycznia 1858; w roku sprawozdawczym liczyło 2033 uczestników, z których 199 należało zarazem do stowarzyszenia emerytalnego rządowego.

Wpływy stanowiły: ze składek i wpisowego rs. 30997 k. $25\frac{1}{2}$ z dopłaty towarzystw dróg żelaznych Warsz.-Wied. i Warsz. Bydg. rs. 5556; z kar rs. 2615 k. $96\frac{1}{2}$, z procentów rs. 23993 k. 14; z zysków na wylosowanych papierach procentowych rs. 971 k. $43\frac{1}{2}$ razem rs. 64133 k. $79\frac{1}{2}$.

Wydatki wynosiły: na pensje emerytalne dla 40 emerytów rs. 6213, dla 107 wdów rs. 8745 k. $67\frac{1}{2}$, na wychowanie małoletnich dzieci po 82 zmarłych uczestnikach rs. 2047 k. 71; zwrot składek wyszłym uczestnikom rs. 1351 k. 01; administracja kasy i inne wydatki rs. 1250 k. 44 razem rs. 19597 k. $83\frac{1}{2}$ wpływy zatem przewyższyły wydatki o rs. 44535.

Majątek kasy z końcem roku 1876 przedstawia pokaźną cyfrę rs. 534630 k. $27\frac{1}{2}$; z tej sumy rs. 15820 k. $77\frac{1}{2}$, znajduje się w kasie gotowizną, w papierach procentowych rs. 491300, na hypotece rs. 10500, w pożyczkach procentowych u uczestników kasy rs. 17009 k. 50.

Rzeczywista wartość majątku kasy po zrealizowaniu papierów procentowych po kursie z 2-go stycznia 1877 wynosiłaby rs. 461069 k. $92\frac{1}{2}$.

Pożyczek procentowych w stosunku dwumiesięcznej płacy wciągu roku 1876 udzielono 548 uczestnikom w sumie rs. 34652, z tej cyfry i z pozostałej do odzyskania z roku 1875 odzyskano rs. 33137 k. 25, pozostało do odzyskania na rok 1877 rs. 17009 k. 50.

Najwyższa pensja emerytalna wynosiła rs. 408, najniższa rs. 28 k. 80 rocznie, emerytura wdowom najwyższa była rs. 787 k. 50, najniższa rs. 10 k. 80 rocznie.

W roku sprawozdawczym przybyło 5-ciu emerytów, a że zmarło 4 ch, zatem właściwie do liczby emerytów przybył tylko 1.

Wdów przybyło 19, ubyła zaś tylko 1 przez powtórne związki małżeńskie. Dzieci przybyło po 14-tu zmarłych uczestnikach, ubyło zaś po 5-ciu.

Z przyjemnością zaznaczyć wypada świetny stan majątkowy kasy i wielce pożyteczną jej działalność. Przewodniczącym jej jest dyrektor Findeisen, sekretarzem p. Holtz.

= Gazeta *Odeski Wiestnik* donosi, że dla wzmocnienia taboru ruchomego dróg żel. rumuńskich, mających wązką linję kolejową, ma być użytą część parowozów i wagonów kolei żel. warszawsko-wiedeńskiej, zbudowanej jak wiadomo, według rozmiaru dróg zagranicznych. Część wagonów i parowozów została już dostawiona z Warszawy; wagony i lokomotywy kolei warszawsko-wiedeńskiej zostały naładowane na zwyczajne platformy dróg rossyjskich.

= Wyścigi konne w roku bieżącym odbywać się będą w dniach 10, 12, 14 i 17 czerwca, to jest w niedzielę, wtorek, czwartek i następną niedzielę.

W pierwszym dniu wyścigów będzie gonitw cztery.

Pierwsza o nagrodę głównego zarządu stad rządowych dla koni czteroletnich w Królestwie zrodzonych w kwocie rs. 500.

Druga o nagrodę towarzystwa dla koni trzechletnich wszystkich krajów w sumie rs. 1000.

Do wyścigu tego zameldowano koni 13.

Trzecia o nagrodę cesarską dla koni w kraju zrodzonych w sumie rs. 2000.

Czwarta o nagrodę towarzystwa rs. 300 dla koni w kraju zrodzonych.

W dniu 12 czerwca gonitw będzie cztery:

Pierwsza o nagrodę towarzystwa „produce" rs. 500, do której zameldowanych jest 14 koni.

Druga o nagrodę głównego zarządu stad rządowych rs. 1000.

Trzecia o nagrodę towarzystwa rs. 300 dla koni trzechletnich zrodzonych w kraju.

Czwarta o nagrodę miasta Warszawy dla koni czteroletnich.

W dniu 14 czerw. we czwartek odbędzie się gonitw cztery:

Pierwsza o nagrodę głównego zarządu stad rządowych (Derby) dla koni trzechletnich w kraju zrodzonych rs. 1000. Do wyścigu tego zameldowano koni 12.

Druga o nagrodę towarzystwa rs. 1000 dla koni wszystkich krajów. Do wyścigu tego zameldowano koni 12.

Trzecia dla koni wszystkich krajów o nagrodę dam.

Czwarta o nagrodę towarzystwa rs. 500 dla koni wszystkich krajów.

W dniu 17 czerwca w niedzielę będzie gonitw cztery:

Pierwsza o nagrodę rs. 1000 głównego zarządu stad rządowych dla koni w kraju zrodzonych.

Druga o nagrodę towarzystwa rs. 1000 dla ogierów czteroletnich, czystej krwi, wszystkich krajów.

Trzecia o nagrodę towarzystwa rs. 150 dla koni, które w Warszawie w r. 1877 biegały, za wyłączeniem zwycięzców i zdystansowych.

Czwarta o nagrodę głównego zarządu stad rządowych rs. 500, dla koni czteroletnich. Gonitwa z przeszkodami. Panowie jadą sami.

= W tygodniu od 6 do 12 maja r. b. przyrost ludności w Warszawie był następujący: urodziło się: chłopców 138, dziewcząt 99, razem 234, (więcej o 35 jak w poprzednim tygodniu). W tej liczbie religji prawosławnej 6, katolickiej 138, ewangelicko-augsburskiej 21, ewangelicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 68. W powyższej liczbie urodziło się z nieprawych związków 20. Małżeństw zawarto: wyznań chrześcijańskich 34, wyznania mojżeszowego 7, razem 41, mniej o 18 jak w tygodniu poprzednim.

= W zaprzeszłym roku na polach folwarku Rakowiec pod Warszawą, odbyła się próba porównawcza żniwiarek i kosiarek rozmaitych systemów. Pomiędzy niemi wyróżniła się bardzo korzystnie żniwiarka systemu Burdick-Ceres, zbudowana własnemi siłami przez p. Feliksa Jabłońskiego, w majątku jego Wałowicach pod Rawą. Działanie tej żniwiarki zupełnie zadawalniające, zachęciło p. Jana Kraszewskiego inżyniera i znanego przedsiębiercę do wejścia w spółkę z p. Jabłońskim i założenia fabryki wyrabiającej żniwiarki i kosiarki, dwie maszyny mające najpowszechniejsze zastosowanie w gospodarstwie wiejskiem. Fabryka powstała przed dwoma laty, a najlepszym dowodem jej rozwoju jest to, że oprócz wyłącznie z początku wyrabianych żniwiarek systemu Burdick-Ceres, obecnie już z tejże fabryki wychodzą żniwiarki systemu Wooda i kosiarki o kołach konicznych. Kierunek techniczny fabryki objął pan Jabłoński, który dla lepszego obznajmienia się z tą gałęzią produkcji fabrycznej, zwiedzał lepsze fabryki angielskie i amerykańskie. Dla kraju naszego, przeważnie rolniczego, wyrób narzędzi rolniczych w miejscu, jest korzyścią nade ważną.

= W skutku zastoju pieniężnego, który wpłyną również musiał na wstrzymanie wszelkich przedsię bierstw, cena cegły w okolicach Warszawy znaczni staniała. Cegielnie widziały się zmuszonemi na da leko korzystniejszych dla kupujących warunkach po zbyć się zalegającego w wielkiej ilości materjału bu dowlanego, ażeby powrócić choć część włożonego n jego wyrób kapitału.

= Według ostatnich danych statystycznych, War szawa konsumuje rocznie do pięćdziesięciu kilku ty sięcy wołów stepowych. Cyfra ta najwymowni dowodzi u nas nader nizkiego stanu hodowli bydł rogatego, niewystarczającej nawet na miejscowe za potrzebowanie.

= Wkrótce ma być wznowiona opera „Fra-Dia volo". — Tytułową partję odśpiewa w tej operze p Cieślewski, partję Zerliny wykona p. Matuszyńska Pamelą będzie p. Mellerowicz, a lordem — p. Kozie radzki.

= Sosnowicka pograniczna celna komora na dzień 4-go czerwca ogłasza licytację na sprzedaż towarów skonfiskowanych, wartości ogółem siedmiuset rubl srebrem.

= Ostatni numer *Gońca teatralnego* zamieści bardzo udatny portret fotografowany Fredry (syna) ze stosowną charakterystyką.

= Sezon kuracyjny w Ciechocinku rozpoczął się już od dni kilku. W tych dniach udało się tam kilku lekarzy spędzających zwykle letnie miesiące w Cie chocinku.

= T. T. Jeż napisał nową powieść p. t. „Kłopot Jejmości," osnutą na tle społecznem i rodzinnem.

= I Powązki w minione święta sprowadziły tłumy Ale bo też cmentarz dziwny obecnie przedstawi urok. — Rozkwitłe drzewa zamieniły go w jede wielki ogród — wiatr osypał groby śniegiem cz remchy — a tęskne słowicze pieśni podnoszą jeszcz rzewny nastrój wiejący z mogił.

Seciny wianków i świeżych gałązek mówiły, i tu zielone święta... Zapomniane mogiły — wios w majową ustroiła szatę...

Taki tu majestat ciszy, wymownego spokoju!...

A tuż za murami tego pola żałoby — w bawarjac wrzało życie, — pienił się gambrynusowy nektar panowała wesołość...

Dziwny kontrast!... Tak blizkie granice dwó światów, różne nasuwają myśli...

= Przyczynek do poniedziałkowej ulewy.

W szczególnem położeniu skutkiem poniedziałko wego deszczu znalazła się rodzina doktora N.

Na przestrzeni zajmowanego przezeń mieszkani zdjęto dach. Nastąpiło to w celu ujednostajnien i symetrji przy przebudowywaniu ujeżdżalni w któ rej pan N. zajmuje mieszkanie.

Do operacji tej upoważnił przedsiębierców bezin teresownie sam lokator sądząc, iż interesa jego ma terjalne nic na tem nie mogą ucierpieć.

Tymczasem stało się przeciwnie. Deszcz przebi wszy sufit, prawdziwą powodzią napełnił całe mie szkanie. Obok nieprzyjemności opuszczenia na noc lo kalu, doktora N. dotknęły znaczne straty przez zni szczenie sprzętów i mebli w niem się znajdujących

Pytanie teraz kto za te straty ma odpowiadać Przedsiębierca który w ciągu w kilku dni zobowią zawszy się wznieść nowy dach — zobowiązania swe go nie dotrzymał przez ciąg blizko czterech tyg dni — czy też lokator, co bez żadnej innej racji, pró chęci uczynienia dogodności innym, na przebudow nie dachu zezwolił?

= Jeden z tutejszych fabrykantów broni, ma za miar otworzyć w Warszawie strzelnicę. Zakład te mieścić się będzie w samym środku miasta i urządzon z całym komfortem, może utworzyć nową dla warsza wiaków rozrywkę, na letni osobliwie sezon. Prawdo podobnie strzelnica owa znajdować się będzie w oko licach Nowego-Świata.

= Królewsko-hiszpańska akademja nauk w Ma drycie, mianowała p. Stanisława Siennickiego w d. maja r. b. akademikiem korespondentem zagrani cznym tejże akademji.

= W pierwszym dniu wileńskich wyścigów t. w niedzielę, w gonitwie na nagrodę towarzystw 500 rs., zwyciężył og. *Imprevu* księcia Sanguszki, w gonitwie Nr. 2 (rząd. 1000 rs.) og. *Falco* p. L. Gr bowskiego, — Nr. 3 og. *Jupiter Tonans* (rząd. 10

(rsr.) tegoż właściciera, nakoniec w gonitwie z przeszkodami wał. *Prim* księcia Oboleńskiego.

= W nic obrócą się starania p. Cybulskiego około ogrodu Saskiego, lub p. Dmowskiego około Krasińskich — jeźli miejsca te służyć będą za teren dla niesfornej gawiedzi.

Ogród Saski ponosi corocznie klęskę w czasie loterji, to już wiadomo, lecz Krasińskich wolen był od wszelakich inwazyj.

Wprawdzie młódź okoliczna nie zawsze czysta i nieraz mniej skromnie się zachowująca, porządku w ogrodzie nie podnosiła, lecz mimo to wyglądał on dość uczciwie.

Onegdaj dopiero przestrzeń ta obróciła się w formalne pole kampanji. Z pośród tumanów kurzu zaledwie poznać można było co się dzieje!

Kilka tysięcy—mówimy bez przesady—kilka tysięcy izraelitów, otoczyło jednego ze współwyznawców, do którego aż trzy niewiasty naraz rościły sobie pewne pretensje.

Tłumy tratowały chodniki, zmiatały z drogi wszystko, kupiąc się około smutnego bohatera o bladej twarzy.

Wreszcie zdołano dalszemu zbiegowisku zapobiedz, odprowadzając Don Żuana do... cyrkułu w towarzystwie jego nieszczęśliwych ofiar.

Chcemy wierzyć w słuszność pretensji trzech owych biedaczek—nie możemy jednak zgodzić się na to, aby miejscem ich sądu był... ogród publiczny, który po przejściu tego huraganu, przedstawiał się istotnie rospaczliwie.

Należałoby straż ogrodową zwiększyć, celem przeszkodzenia podobnym zbiegowiskom, na szkodę ogrodu wychodzącym.

= Subsydjum dla kasy miejskiej warszawskiej, przez skarb przyznane, wyznaczonem zostało w wysokości 2 775 rubli. Suma ta zawartą jest w budżecie Ministerjum Skarbu.

= Jutro o godzinie 6-tej wieczorem, przypada jeneralna wizyta w ochronie imienia św. Piotra na Tamce pod nrem 2867/8; pozajutrze zaś w poniedziałek o tej samej porze w ochronie imienia małżonków Rosenów przy ulicy Chmielnej pod nrem 1549 G.

= Drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską, przybyło w dniu dzisiejszym do Warszawy 138 pielgrzymów rossyjskich, wracających do ojczyzny z Jerozolimy.

= Znana jest czytelnikom naszym sprawa Michała Sz. i innych, oskarżonych o pastwienie się.

Okoliczności jej, zależące na karze cielesnej, wymierzanej przez podsądnego, jako obywatela ziemskiego, wiejskiej dziewczynie, nazwiskiem S., dla wywołania przyznania kradzieży, o którą ją podejrzewano, tak są wszystkim wiadome, że szerzej się nad niemi rozwodzić nie będziemy, natomiast zaś opowiemy przebieg sprawy na wczorajszem posiedzeniu izby sądowej, gdzie ją rozpatrywano w drodze apelacji.

Po odczytaniu wiadomości o stanie sprawy przez sędziego referenta, powstał towarzysz prokuratora i, robiąc najpierw analizę pojęcia pastwienia się, dla przekonania się, czy rzeczywiście w danym razie czyn pod tę kategorję podciągnąć można, po otrzymaniu z niej wyników dla podsądnych niekorzystnych i stosując odpowiednie artykuły prawa, wnosił o uznanie wszystkich podsądnych winnymi występku, który sądzono i o zamianę wyroku sądu okręgowego radomskiego, który skazał Sz. na karę poprawczą, a inne osoby, należące do sprawy od odpowiedzialności uwalnił, — na ostrzejszy, skazujący wszystkich podsądnych na zesłanie do Syberji z niewielkiem co do warunków stopniowaniem.

Główny punkt ciężkości dyskusji trzech obrońców polegał na wyjaśnieniu najprzód pojęcia „pastwienia się“ i powtóre zastosowania odpowiedniego artykułu prawa, w którem znajdowała się pewna niejasność.

Szło mianowicie w tym drugim wypadku o prawną wątpliwość, na której jednak zależało pytanie, czy kara wyższa ma być wyznaczona za „ciężkie“ pastwienie, czy też wprost za „pastwienie się“.

Kwestję tę starano się rozstrzygnąć przy pomocy komentowania kasacyjnych wyroków senatu w sprawach analogicznych.

Ostatecznie, po replice prokuratora, i w ciągu ożywionych dyskusyj, polem rozpraw zawładnął adw. Pepłowski, obrońca sześciu włościan, wmieszanych do sprawy, który rozstrzygnął najpierw pytanie co do analizy „pastwienia się,“ następnie zaś, wygłosił ogólną teorję stosowania miejsc niejasnych w przepisach prawa karnego.

Po krótkiej naradzie sędziowie postanowili wydać wyrok, dopiero nazajutrz to jest dziś w południe.

Podług tego wyroku, Michał Sz. skazany został na zesłanie do gub. tomskiej z osadzeniem na lat dwa w więzieniu, Zgórski, do guberni saratowskiej, pozostali zaś włościanie: Białek, Rogalski, Zawadzki, Sączkowski, Żełtowski, na lat 8, a drugi Białek, jako małoletni, na miesięcy pięć— do domu roboczego.

= Wisła wciąż jeszcze przybiera...

Wysokość jej obecnie dochodzi do stóp 14 cali 7, a dzieje przyboru są następujące:

Od tygodnia prawie woda się podnosiła, z początku powoli, w stosunku pół cala na godzinę, następnie zaś w ostatnich dniach doszedłszy do największej szybkości przyboru $^4/_5$ cala, zmniejszała się, jak obecnie, znów do pół cala.

Na skutek depeszy otrzymanej z Zawichosta o niezwykłym przyborze wody, inżynierja miejska energicznie zajęła się pilnowaniem brzegów Wisły. W niedzielę już wał od strony Pragi jeszcze na wiosnę roku zeszłego zepsuty a tegoroczną powodzią więcej zniszczony i dotąd nie naprawiony,—został załatany workami napełnionemi piaskiem.

Okoliczni obywatele Pragi wielce byli zaniepokojeni obecnym przyborem wody, z przyczyny złego stanu wału ochronnego.

Onegdaj zaś maszyna parowa ogniowa z Zamku, już po południu stanęła na Tamce, celem odprowadzenia wody z kanałów.

Kanał miejski na tej ulicy, od Dobrej aż do Solca zapadł się i skutkiem tego nieczystości wystąpiły na ulicę. Dziś już je wypompowano, lecz muł pozostały ztąd na bruku, wydziela woń niemiłą.

Oprócz tego, onegdaj jeszcze na różnych punktach, działały cztery pompy ręczne.

Inżynierja na warszawskim brzegu składa duże zapasy ziemi, gnoju etc. etc., słowem materjałów, mogących na razie zapobiedz przerwaniu wału przez fale.

Kanał przy ulicy Marjensztadt, tuż obok łazienek Kurtza, zupełnie zamknięto workami z ziemią.

= W skutku obecnego rozwoju wypadków politycznych wznowionem zostało z dniem dzisiejszym wydawnictwo *Dodatków nadzwyczajnych* do pism codziennych. Dodatki te obejmują najświeższe wiadomości polityczne i telegramy i sprzedają się na ulicach od godz. 8-ej rano.

= Smutny spotkał los gawronów osiedlonych w parku łazienkowskim!

Wczoraj zarząd parku zwerbował kilku drabów uzbrojonych w długie worki — polecił im wdrapać się na drzewa i powybierać z gniazd młode potomstwo krzykliwych gniazd tych mieszkańców.

Całe worki wypełniono dorastającemi ptaszkami, pomimo wrzaskliwej opozycji ich rodziców.

Te, które porósłszy już w pierze, zdołały z gniazd umknąć — pochwytano do worków, w chwili gdy omdlałe spadły pod drzewa.

W ten nieco zbyt gwałtowny sposób wymówiono gawronom komorne, za to, że nadto niesfornie zachowują się w parku.

= JX. biskup Popiel przyjechał do Warszawy z Włocławka.

= W dniu wczorajszym nad Wisłą odbyła się próba nowej sikawki parowej dla warszawskiej straży ogniowej, sprowadzonej z Anglji. Sikawka ta zakupioną została przez kasę miejską za 11,000 rs. O ile nam wiadomo nasze fabryki są w stanie wyrabiać tego rodzaju sikawki po tańszej cenie, mamy tego dowód na sikawce pochodzącej z fabryki Lilpop, Rau i Löwenstein, która działa pospiesznie i skutecznie, a jest często przytem używaną do wypompowywania wody z kanałów miejskich podczas wylewu Wisły.

= Artysta-malarz, pan Alchimowicz, przybył z Paryża do Warszawy i ma zamiar zabawić u nas kilka tygodni. Pragnie on, o ile nam wiadomo, umieścić na wystawie tutejszej jednę z prac swoich.

= Chodnik na ulicy Przejazd gwałtownie domagą się naprawy.

— Niejednokrotnie już pisaliśmy o ważnych posługach jakie oddaje społeczeństwu tutejszemu szpital dziecięcy. Szpital ten utrzymując się z poświęcenia i ofiar osób dobrej woli stał się prawdziwem dobrodziejstwem dla ubogich dzieci, które dawniej pozbawione były przy każdej ważniejszej niemocy schronienia i ratunku. Ale kuracja przedsięwzięta w szpitalu potrzebuje koniecznie dla zupełnego powrotu dziecka do zdrowia świeżego powietrza i kąpieli mineralnych. Tak się właśnie obecnie dzieje z ubogą 10 letnią dziewczynką, której doktór nakazał kąpiele ciechocińskie. Kurację w Ciechocinku będzie ona miała bezpłatnie a i przewóz do miejsca jest zapewniony, idzie tylko o to, ażeby wyjeżdżając do kąpieli miała się w co przyzwoicie odziać. A ubrania jej brak zupełnie. Polecamy tę dobrą dziecinę matkom rodzin, które najlepiej potrzebę jej odczują. Wszelką ofiarę w ubraniu dla tego biedactwa, Redakcja *Kurjera Warszawskiego* chętnie przyjmie i odeśle bezzwłocznie do zarządu szpitala.

— Jutro w sobotę 26 maja, w gmachu pałacu Brühlowskiego, zbierać będzie ofiary na rzecz Towarzystwa czerwonego krzyża, dyżurny członek Damskiego komitetu pani Balicka.

—*Bożymirowi.*—Czemu milczy? Kto temu winien, Feb, czy ludzie?

Teatr.

—*B*— Dom wiejski pani kasztelanowej nazywany jest w Warszawie „grodem amazońskim.“ Ochrzczono go tak ironicznie dla tego, że gospodyni wzbroniła doń przystępu mężczyznom.

Nie należy przypuszczać, ażeby pani kasztelanowa czuła jakiś wstręt zdrożny dla płci brzydkiej. Panna Figaszewska, rezydentka, która znała w młodości sędziwą matronę, może zaświadczyć, że nigdy tak nie było, co też czyni na każde zawołanie podnosząc nieśmiało oczy zatopione zwykle w oczach... gorączkowo wykończanej pończoszki.

Ale pani kasztelanowa ma wychowankę, młodą wdówkę po mężu, który był tak nudnym, że za najweselszy czyn jego w życiu uchodziło według powszechnej opinji — rychłe rozstanie się ze światem. Pani Malska zakosztowawszy małżeństwa z mniej zabawnej strony, nie nudzi się bynajmniej w „amazońskim grodzie“ i dziś cierpliwie oczekuje na mającego przybyć z Włoch pana Tulskiego, nieznanego sobie konkurenta, którego układy familijne przeznaczają jej na wybawiciela ze stanu wdowieńskiego. To właśnie spodziewane przybycie młodego sekretarza ambasady w Neapolu, jest powodem przepisu wydanego przez panią kasztelanowę, że w domu jej żaden mężczyzna, jeźli nie jest panem Tulskim, dłużej nad godzinę bawić nie może.

Nie wiedząc nic o tej ostrej klauzuli, pan kapitan Barski, zaskoczony ulewą, prosi o schronienie i otrzymuje je ze zwykłem zastrzeżeniem od pani kasztelanowej, która ma powód nie odstręczać nikogo, bo przed chwilą odebrała od znajomej list zapowiadający zjawienie się Tulskiego pod przybranem nazwiskiem, — dyplomata bowiem pragnie zbadać grunt przed zawarciem traktatu małżeńskiego.

Traf zrządza, że kapitan naznaczony jest, jak na kapitana przystało, znakiem szczególnym wymienionym w rysopisie Tulskiego — posiada nad okiem bliznę. To wystarcza załodze amazońskiego grodu, do upatrywania w nim oczekiwanego konkurenta. Kasztelanowa tak silnie wmawia w Barskiego, że jest Tulskim, iż kapitan, który był przemoknięty, a osuszono go, który był głodny, a nakarmiono go i który jako wojskowy, ma pewną słabość do amazonek, z żołnierską odwagą puszczą się na awanturę, nie mając nic przeciwko temu, ażeby dozwolona w towarzystwie ładnej kobiety godzina przeciągnęła się na całe życie.

Wszystko byłoby w porządku, jak zwykła mówić panna Figaszewska, gdyby nie prawdziwy Tulski, który przybywa, gdy go sobie najmniej życzą, także pod przybranem nazwiskiem i także z blizną nad okiem. Te dwie blizny mieszają wszystkie szyki kasztelanowej. Przy całej swej dyplomacji, pani amazońskiego grodu biedzi się nad rozpoznaniem blizny dyplomatycznej: jeden z dwóch naznaczonych, jest wyraźnie Tulskim — ale na którem czole meżożowską odgadnąć ozdobę?

W tem *qui pro quo* zawarty jest komizm sytuacji w drugiej z rzędu pogrobowej komedji Fredry. Wzmacnia go jeszcze kontrast między szczerym jowjalnym żołnierzem, a chłodnym, eleganckim, flegmatycznym sekretarzem ambasady, i walka tych dwóch przeciwnych natur, używających każda właściwej broni.

Pani Malska nie napróżno jest wdową po jenerale: ona to wywołuje zmianę frontu w walczących, oświadczając, że nie myśli wcale oddać ręki panu Tulskiemu. Skutek następuje natychmiastowy; współzawodnicy na wyścigi wypierają się nazwiska, o które dobijali się przed chwilą: było dwóch Tulskich, teraz nie ma ani jednego.

Fortel wojenny nie rozstrzygnął wprawdzie autentyczności blizny,—ale jenerałowej posłużył za dywersję pod zasłoną której, odkrywa coś ważniejsze-

— **Pocztamt petersburski zawiadamia, że pomiędzy Petersburgiem i Kronstadem urządzoną została komunikacja pocztowa za pośrednictwem parostatków, przewożących pocztę cztery razy dziennie.**

— **Departamenty kasacyjne Rządzącego Senatu mają być powiększone przez powołanie do nich dwudziestu nowych senatorów.**

— *Sprostowanie.*—**W pierwszych tysiącach egzemplarzy wczorajszego *Kurjera*, mylnie wydrukowano nazwę przedstawionej w Łodzi komedji Lubowskiego: zamiast „Przesądy“, złożono „Pszczoły“ — którą to pomyłkę dopiero naprasie poprawiono.**

— Mapkę Armenji, damy jutro — gdyż dziś nie zdołano jej wykończyć.

— W ciągu czasu od 1 do 7 maja r. b. wpłynęło do warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami: od jenerał-majora Pawłowa rs. 25, od jego małżonki Eugenji Teodorównej Pawłowej rs. 25; od p. Łykowa rs. 3; od dyrektora Vgo męzkiego gimnazjum rs. 17; komendanta i plac-majora warszawskiej aleksandrowskiej cytadeli rs. 8; dowódcy pułku Aleksandropolskiego piechoty rs. 9 kop. 40; naczelnika powiatu ciechanowskiego rs. 3; komisarza do spraw włościańskich powiatu płońskiego rs. 25, Protojereja Stabnikowa rs. 5; Protojereja Liwczaka i duchowieństwa parafji bialskiej rs. 37, zarządzającego żeńskiem progimnazjum rs. 7 k. 82, naczelnika powiatu łaskiego rs. 9 k. 85; dyrektora instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandji (w Puławach) rs. 53 kop. 44; inspektora i urzędujących w seminarjum nauczycieli w Biały rs. 8; dyrektora i urzędujących w gimnazjum męzkiem w Piotrkowie rs. 19 kop. 25; od naczelnika wojennego gubernialnego w Kielcach zebranych podpisami rs. 24 kop. 30; zarządzającego rogatką komory w Modrzejowie trzy funty szarpi i rs. 3; naczelnika powiatu częstochowskiego rs. 313; radcy kolegjalnego Stefanowicza rs. 25 kop. 50; dyrektora i urzędujących w szkole realnej warszawskiej rs. 10; od pana Rappen rs. 25; od mechanika okręgowego Zapolskiego rs. 34; od prezydującego zjazdu sędziów pokojowych okręgu 1-go guberni płockiej rs. 15; inspektora i składu osób szkoły wyższej rzemieślniczej w Łodzi rs. 31 kop. 17; od radcy kolegjalnego Czyfasowskiego zebrane z podpisów rs. 12; sztabu 14-ej kawaleryjskiej dywizji rs. 3; urzędników czasowej wojennej śledczej komisji przy warszawskim Jenerał gubernatorze rs. 11; razem rs. 762 kop. 73, a w połączeniu z otrzymanemi poprzednio w ogóle rs. 11145 kop. 75. Oprócz tego urzędnicy magistratu miasta Warszawy obowiązali się, miesięcznie do czasu ukończenia wojny, ofiarować pewną część swej pensji, co miesięcznie stanowić będzie rs. 110. kop. 7; urzędnicy warszawskiej Kontrolnej Izby ofiarowali 2% od swych płac na cały przeciąg wojny, co stanowić będzie miesięcznie przeszło rs. 125; urzędnicy zarządu gubernialnego i powiatowego kieleckiego postanowili płacić miesięcznie przez ciąg wojny od 1—2% z pobieranych płac; dymisjonowany radca kolegjalny Iwanow, oznaczył 10% od pobieranej przez siebie emerytury; kupiec W. M. Istomin ofiarował 39 funtów herbaty i zebrane od rozmaitych osób 12 funtów szarpi.

Nekrologja.

† W dniu wczorajszym o godzinie 6 z rana, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zakończył życie ksiądz Grzegorz **Grabowski,** kapelan szpitala Ś-go Ducha, przeżywszy lat 66. Pozostały Nasiostrzeniec, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo w sobotę, o godzinie **10-tej** z rana to jest w d. 26 maja 1877 r. w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-tej** wieczorem na cmentarz Powązkowski. —8263—

† W sobotę, w dniu 26 maja, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Leona **Krupeckiego,** kupca i obywatela miasta Warszawy, odbędzie się o godzinie **10-tej** rano, w kościele Ś-tej Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście żałobne Nabożeństwo, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —8277—

† Jutro, dnia 26 maja, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Boguckiego**, odprawiać się będzie nabożeństwo o godzinie **6-tej** w kościele Ś-go Aleksandra, na które wdowa wraz z synem, Krewnych i Życzliwych zaprasza. —8229—

† Ś. p. Julja z Rościszewskich **Żelazowska,** po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 33. Stroskany mąż, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 26 b. m. o godzinie **11-tej** z rana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski w niedzielę, to jest dnia 27 b. m. odbyć się mające. —8287—

† Ś. Jan **Małaszkiewicz,** dymisjonowany podpułkownik, następnie obywatel ziemski, przeżywszy lat 76, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 24 maja r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona, córki i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na przeprowadzenie zwłok w dniu 26 r. b. o godzinie **5-tej** po południu ze wsi Gruszowa pod Marymontem, na cmentarz Powązkowski. —8286—

† Ś. p. Piotr **Welzant,** buchalter, po długiej i ciężkiej słabości przeżywszy lat 28 zasnął w Bogu d. 24 maja o godz. 1ej w nocy. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Archikatedralnego Śgo Jana przy ulicy Śto Jańskiej, odbędzie się w niedzielę to jest dnia 27 b. m. i r. o godzinie **5-tej** po południu, na które w smutku pogrążona żona z trojgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego.

† W dniu 24 b. m. w mieście Białej podlaskiej, zakończyła życie Bogumiła z Dembińskich **Dalecka**, wdowa po oficerze b. wojsk polskich, następnie urzędniku komory celnej Włodawa.

† Karolina **Kraszewska,** zmarła w wieku lat 4 miesięcy 10. Stroskani rodzice zapraszają na wyprowapzenie zwłok z domu Nr 795 przy ulicy Elektoralnej na cmentarz Powązkowski w dniu 27 b. m. godzinie **4½** po południu, odbyć się mające. —8288—

Przegląd polityczny.

Niepodległość Rumunji stała się faktem o tyle, o ile ją Izby zatwierdziły i Rząd ogłosił. We środę zaś w formie rozkazu dziennego do armji ukazał się manifest wojenny ks. Karola.

Książe powołuje wszystkich swoich poddanych pod broń i wyraża nadzieję, że armja przez niego osobiście prowadzona do boju, nie zawiedzie położonego w sobie zaufania.

Wczorajsza *Presse* po zasięgnięciu informacji co do protestu Austrji w sprawie użycia środków przez Rumunję dotyczących żeglugi na Dunaju przyznaje, iż wiadomości *Daily Telegraph'u* nie były całkiem bezpodstawne. Zapewniono ją bowiem, że zamiar bezwzględnego wstrzyamania żeglugi wzdłuż brzegu rumuńskiego nie odpowiada wcale pojęciom Austrji o wolności Dunaju. Jak wiadomo pojęcie to, wyrażonem było wyraźnie w oświadczeniu rządu austrjackiego, przesłanem Rossji i Porcie, według którego powstrzymanie żeglugi na Dunaju miało być tylko czasowe i usunięte wtedy, gdy względy militarne na przeszkodzie temu stać więcej nie będą. Zaprowadzenie więc owych prowincjonach środków nie miało w niczem naruszyć traktatu paryskiego. Ze strony gabinetu rossyjskiego dano w tej mierze uspakajającą odpowiedź, godząc się najzupełniej z zapatrywaniami Austrji. Porta dotychczas jeszcze nie odpowiedziała.

W parlamencie rumuńskim skutkiem przewagi stronnictwa Bratiana, przygotowują się zapewne nowe przewroty i bardzo być może, iż Cogolniczeann ustąpi, a miejsce jego, w ministerjum spraw zewnętrznych zajmie Bazyli Boërscu z partji środkowej.

Kwestja udziału Serbji, kuszonej postępowaniem Rumunji coraz wyraźniej zaczyna wychodzić na porządek dzienny, ku niezadowoleniu Austrji. W liście z Wiednia do czeskiej „Bohemij“ napisanym zapewniają, iż z Petersburga odradzano ks. Milanowi podróży do Plojeszti, którąby żadnego skutku nie odniosła, bo Rossja wszelkiemi siłami stara się powstrzymać Serbję od udziału w wojnie, przez wzgląd na pozycję Austrji.

Z powodu zajęcia Suchnm-Kale sułtan ułaskawił wszystkich więźniów, którzy ⅔ swej kary odsiedzieli. Największa ich część wstępuje do armji. Posłowie Austro-Węgier, Niemiec i Włoszech, mają w tych dniach mieć posłuchanie u sułtana. Dziwnie kontrastuje z zamiarem Abdul-Hamida udania się do armji naddunajskiej, wiadomość — jakoby tenże zaprosił wice-króla egipskiego do Konstantynopola w gościnę, który też miał przyrzec swoją wizytę przed zamierzonym wyjazdem do kąpiel europejskich.

Z teatru wojny zawsze jeszcze brak ważniejszych wiadomości. Na lewym brzegu Dunaju ciągle tylko odbywa się przesuwanie oddziałów i zajmowanie pozycji strategicznych. Armja rumuńska w małej Wołoszy urządza się odpornie. W Hercegowinie i Bośnii przygotowują się do starcia, nawet już o potyczkach przynoszą coś telegramy dzisiejsze.

Grecja coraz więcej wojowniczego ducha nabiera. *Temps* spodziewa się, że za jakie trzy tygodnie Rząd ateński także wypowie wojnę.

W Azji cisza nastała wypoczynku po zajęciu Ardahanu. Specjalny korrespondent *Pressy* z Tyflisu donosi pogłoskę o zajęciu jednego fortu pod Karsem przez wojska rossyjskie i przecięciu drogi oddziałowi turków z dawnej załogi ardahańskiej, usiłującemu przedostać się wąwozem Bugaszama do Karsu. W górach śniegi spadły znowu, niepogoda opóźnia operacje i dowóz żywności.

Wiadomości telegraficzne.

— *Igryd* 20-go maja. Nieprzyjaciel ze strony Wanu, w liczbie 3500 kurdów, 12000 baszibuzyków, 5-ciu bataljonów z 7-ma działami zamierza przejść z dolin północnej strony jeziora Wan, na Chamur do Karakilisu, dla połączenia się z wojskami zajmującemi tam obóz oszańcowany, składającemi się 7-iu bataljonów z 9-ma działami. Wczoraj turcy byli we wsi Bagraj nad rzeką Souksu. (*Now. Wr.*).

Z Belgradu otrzymano wiadomość, że cała granica serbska do Niegotyna jest wzmocnioną i rząd organizuje rezerwę.

Londyn 20-go — Z dobrego źródła donoszą, że mnóstwo angielskich oficerów udało się do Pera w charakterze instruktorów.

Aleksandropol 21-go maja. Generał Komarow dopełnił onegdaj rekonesansu do Ardahanu i Czachmacha, przy pomocy piechoty, kawalerji i 4-ch bateryj art. pieszej. (*Now. Wremia*).

— *Oltenica* 21-go maja. Przybyły tu wojska rossyjskie. (*Nowosti*).

— *Belgrad* 21-go maja. Rozpoczęcie wkrótce działań wojennych i zawieszenie wypłat uważają tu za kwestję chwili. Padają tu ulewne deszcze.

— *Bukareszt* 21-go maja. Parciem wody zniszczony został jeszcze jeden most drogi żelaznej na rzece Krikow. Ks. Karol ustanawia order wojenny z okazji ogłoszenia niepodległości Rumunji. (*Now. Wr.*)

— *Konstantynopol* 21-go maja. Layard proponuje Porcie dymisję nieudolnego ministerstwa wojny.

— *Rzym* 22-gi maja. Minghetti ostro krytykuje systemat finansowy Depretissa.

— *Ruszczuk* 22 go maja. Sadyk-pasza w towarzy-

---

go aniżeli *incognito* jednego z konkurentów, bo przekonywa się, że miłość nie zna hierarchji wojskowej i w niedostatku jenerała z przyjemnością poprzestaje na kapitanie. Nie pomogły nic sekretarzowi ambasady listy wierzytelne, które przedstawia sprzykrzywszy sobie ciągłe powtarzanie „jestem Tulskim,“ „nie jestem Tulskim“—tymczasem pokazało się, że kapitan Barski jest towarzyszem lat dziecięcych pani Malskiej i że na jego czole znajdują się niecomylne na męża kwalifikacje. Siła zbrojna pobiła dyplomację, co się zdarza coraz częściej nie tylko w amazońskim grodzie.

Złoty humor Fredrowski cechuje ten akt odegrany wczoraj po raz pierwszy na scenie teatru rozmaitości. Panuje on tak wszechwładnie w pełnym dowcipu djalogu, takiemi szczęśliwemi błyskami odświeża szkicową charakterystykę wszystkich postaci, że akcja wysnuwająca się przez godzinę przeszło z sytuacji dość jednostajnej, wydaje się ożywioną i urozmaiconą, a powtarzające się efekty i zestawienia powracają odświeżone nowym zapasem wesołości.

Grano „Dwie blizny“ wybornie. Mieszkanki „amazońskiego grodu“ dzielnie się przedstawiały. Pani Niewiarowska, jako żywa, ruchliwa, a zawsze dystyngowana kasztelanowa, tchnęła wiele dowcipu i finezji w figurkę *rococo* sympatycznej staruszki. Widać było w grze tej zdolnej artystki pracę gorliwą i rozumną. Panna Popiel nie miała żadnych do zwalczenia trudności w roli młodej wdówki: autor chciał tylko aby była powabną i była nią nie potrzebując do tego żadnych studjów. Jesteśmy przekonani że panna Popiel przekładałaby trudniejsze zadanie — ale trzeba zawsze szanować wolę autora.

Pani Ostrowska pochwyciła wyśmienity typ rezydentki. Zewnętrzna charakterystyka twarzy i całej postaci (stanowiąca, nawiasem mówiąc, pewne chwalebne poświęcenie niewieściej miłości własnej) ruchy i spojrzenia obmyślone intelligentnie, umiejętność słuchania i zapełniania grą niemą roli nader w słowa (skąpej np. zasypianie nad pończoszką) świadczą, że pani Ostrowska z korzyścią dla sztuki stworzyć sobie może repertuar ról charakterystycznych. Nie wdając się przez galanterję we wróżby co do czasu, w którym zwrot taki wstąpi, winszujemy tymczasem sumiennej i pracowitej artystce roli Panny Figaszewskiej.

Pan Tatarkiewicz powiększa bogaty swój repertuar, coraz to nowym a zawsze cennym nabytkiem. Wczoraj pysznym był dyplomatą. Na głównem tle zimnej krwi, sztywności i wytworności wymuszonego statysty zarysował utalentowany artysta mnóstwo szczegółów misternych, dowodzących rozważnego obmyślenia i wytrwałych studjów. Dzięki temu ciągłemu postępowi, pan Tatarkiewicz z każdem ukazaniem się na scenie zaskarbia sobie słuszne uznanie publiczności, która ceni w nim talent w połączeniu z pracą.

Panu Szymanowskiemu niewłaściwa dostała się rola. W Barskim, którego przedstawiał, zamało było wojskowego pod względem żywości i humoru, za mało oficera pod względem salonowej ogłady, której wojskowość nie wyłącza, a szczególniej broń uczona. Braknie też panu Szymanowskiemu nuty serdecznej — i dla tego scena wspomnień z lat dziecięcych i oświadczeń miłosnych, zupełnie była chybioną.

Widowisko wczorajsze rozpoczął „Doktór Robin,“ w którym panna Deryng z ognistem uczuciem odegrała rolę kupcówny zakochanej w Garricku. *Tempora mutantur.* Kupcówny przestały się już kochać w aktorach a my jeszcze kochamy się w „Doktorze Robin.“ Doprawdy, gdyby nawet Anglia zapomniała o swoim Garricku, scena Rozmaitości zapewniła mu już nieśmiertelność!

stwie wszystkich konsulów zagranicznych przeniósł się do Szumli.

— *Times* pisze, że wzięci do niewoli pod Brailą turcy mieli karabiny amerykańskie, repetiery 36-cio strzałowe.

— *Paryż* 22-go maja. *Journal Officiel* ogłosił nową listę prefektów usuniętych i ich następców nowozamianowanych.

— *Wiedeń* 22-go maja. Donoszą z Bukaresztu, że rząd rumuński postanowił wstrzymać wypłatę Turcji daniny.

Bukareszt 22-go — Dziś ukazał się manifest wojenny księcia w formie rozkazu dziennego do armji.

Aleksandrja 22-go — W tej chwili zaczęły przybywać tu znaczne oddziały wojska egipskiego i dziś jeszcze wyprawione zostaną do Konstantynopola.

Konstantyaopol 23-go — Z okazji wzięcia Suhum-Kale, Sułtan ułaskawił wszystkich więzniów, którzy więcej jak dwie trzecie części kary odcierpieli. Uwolnieni wstępują do armji.

TELEGRAMY „NOWIN".

Berlin 24-go. — Keudel ma wkrótce powrócić na swoje stanowisko.

Paryż 24-go. — *Moniteur Universel* zaprzecza pogłosce o odwołaniu jenerała Le Flô z Petersburga i przeznaczeniu innego ambasadora. Przeciwko znacznej liczbie radykalnych dzienników w Paryżu i na prowincji rząd rozpoczął kroki sądowe. Wiadomość, jakoby wystawa powszechna 1878 r. miała być odroczoną, nie potwierdza się.

Konstantynopol 23-go. — Izba deputowanych zażądała, aby poprzedni wielki wezyr Mahmud-pasza, postawiony został w stanie oskarżenia.

Dowódzca Ardahanu oddany zostaje pod sąd wojenny.

Telegramy.

Warszawa, dnia 25-go Maja 1877 roku.

Paryż, 24-go maja.—Wiadomość urzędowa, Admirał Gicquel-Destouches mianowany został ministrem marynarki. Wszelkie pogłoski o odroczeniu wystawy 1878 r. stanowczo są bezzasadne.

Ateny, 24-go maja.—Flota angielska z ośmiu okrętów pancernych z księciem Edynburskim przypłynęła. Stosunek z Portą pomimo sprawy rozbójnictwa niezamącony. Stronnictwa starają się o działanie wspólne.

Wiedeń, 24-go maja.—Do *Polit. Corr.* telegrafują z Konstantynopola pod dniem 23 maja. Stanowisko Muhthara paszy jest zachwiane. Partja młodej Turcji zamierza po większej klęsce tureckiej i wmięszaniu się mocarstw, urządzić świetną demonstrację na korzyść Midhada dla powołania go napowrót. Oczekiwane jest rozwiązanie izby.

Londyn, 24-go maja. —Według doniesienia *Biura Reutera* z Erzerum, rossjanie wyciągnęli lewe skrzydło więcej ku południowi, kozacy pokazali się pod Wan. Feizi pasza stanął obozem pod Abagha, zkąd rossjanie są oddaleni tylko o kilka godzin. Utarczki są nieustanne. Persowie rozbili obóz z 10000 piechoty i 2000 jazdy pod Selmar nad granicą turecką, dla obrony neutralności.—Z Kairu donoszą, że Hassan ze sztabem generalnym pojechał do Aleksandryi, zkąd zapewne egipski kontyngens wyruszy.

Berlin, 24-go maja.—Ks. Bismarck wieczorem odjechał do Kissingen.

Madryt, 24-go maja. — Ostatniej nocy zaaresztowano kilku spiskowych kantonalistów, których oddano w ręce trybunałów z dokumentami udowadniającemi ich winę.

Ateny 24-go. — Flota angielska dziś rano zawinęła do Portu Falezy. Książę edynburski przybył wczoraj na pokładzie parowca „Sułtan".

Berlin 24-go. — Czytamy w *National Zeitung*: „Obecność ks. Bismarcka w Berlinie, wywołuje nadzwyczaj żywe zajęcie w wydziale spraw zagranicznych. Książę kanclerz pracuje wiele i ciągle ze swoim synem Herbertem i z radcą legacji Holsteinem, co dowodzi osobistego mieszania się Bismarcka w sprawy bieżące. Objawia się żwawa zamiana depesz ze wszystkiemi posłami niemieckimi".

Wiedeń 24-go. — Telegram *Tagblatt'u* z Białogrodu 23 go b. m.: „Dziś wydany został rozkaz zwołania tutejszej milicji narodowej w kompletnem uzbrojeniu na dzień 29 go maja, jednoczesnego utworzenia dwóch nowych batalionów wojska stałego, tudzież powołania pod broń żołnierzy dawnych i urlopowanych. Książę Milan wyjeżdża do Rumunji dopiero po otwarciu posiedzeń skupczyny. *Deutsche Zeitung* donosi: „Poseł rossyjski Nowikow wyjeżdża jutro. Przyczyną odroczenia jego wyjazdu, było odebranie depeszy z Petersburga, w skutek której zeszłej soboty, Nowikow konferował z hr. Andrassy przez kilka godzin. Nieobecność Nowikowa w Wiedniu, trwać będzie przez jeden miesiąc".

Wiedeń 24-go. — Telegram z Konstantynopola 22 b. m.: „Izba domaga się, żeby postawić w stanie oskarżenia byłego wielkiego wezyra Mahmuda. Jeden deputowany z Hercegowiny wzywa rząd o wydanie naglącego rozkazu zaopatrzenia w żywność twierdzy Nikszycu. Komendanta Ardachanu stawiono przed sądem wojennym. Władze wojskowe rekwirują konie u wszystkich osób cywilnych. Półurzędowe communiqué zaprzecza wcieleniu przestępców do armji.

Wiedeń 23-go. — Abdul-Kerim-pasza otrzymał pełnomocnictwo do ogłoszenia stanu oblężenia w kilku miastach Bulgarji. Według communiqué przesłanego do tutejszych gazet przez ambasadę turecką. Turcy spodziewają się, iż Izmaił-pasza, zbliżywszy się do Bajazydu, od północy na czele licznych tłumów Kurdów, chce zmusić Rossjan do opuszczenia tej twierdzy i przejścia na terrytorjum perskie. W Bośnii dnia 20-go maja, odbyła się pod Sredzi znaczna potyczka, dla turków nieszczęśliwa. Wczoraj 10000 turków przybyło do Grahowa dla uderzenia na Despotowicza, stojącego pod Sedlem. Rezultat bitwy niewiadomy.

Towarzystwo
Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

W zastosowaniu się do §. 30, 31, 32, 33 i 34 Ustawy, Rada Zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszy: że w dniu 28 maja (9 czerwca) r. b., o godzinie 11stej rano, w dworcu stacji głównej w Warszawie, odbytem będzie XIX Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszy.

Dla ważności powziąć się mających uchwał, Zgromadzenie winno być złożonem odpowiednio do przepisów § 30 Ustawy Towarzystwa.

Każdy akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć w rzeczonem Ogólnem Zgromadzeniu winien złożyć najpóźniej do godziny 3ciej po południu dnia 17 (29) maja r. b., akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk dwudziestu w Kasie Głównej Towarzystwa w *Warszawie*, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie:

w *St. Petersburgu*: w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, oraz u domu G. Sterky i Syn, i
w *Berlinie*: w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec; lub w Dyrekcji Towarzystwa Dyskontowego.
w *Wrocławiu*: w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;
w *Frankfurcie n. M.*: u domu J. Weiller Synowie;
w *Dreznie*: w Banku Drezdeńskim;
w *Lipsku*: w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem;
w *Amsterdamie*: u domu Lippmann, Rosenthal et Comp.
w *Brukselli*: u domu Brugmann Synowie;
w *Londynie*: u domu N. M. Rothschild and sons;
w *Krakowie*: u domu Franciszek-Antoni Wolff.

Akcje złożone być powinny przy załączeniu specyfikacji numerów tychże akcyj, spisanej w trzech jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Jeden egzemplarz specyfikacji, po poświadczeniu przez Kasę, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu; drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie; trzeci zaś, opatrzony stemplem Towarzystwa, dołączonym zostanie do karty wejścia, jaka akcjonarjuszowi wydaną będzie.

Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I. II. i III.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem Ogólnem Zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I. oznaczonej i obejmującej pokwitowanie Kasy, która depozyt przyjęła.

Odpowiednio do § 30 Ustawy, Akcjonarjusz może przelać służące mu na Ogólnem Zgromadzeniu prawo głosu na innego Akcjonarjusza, udział w temże Zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa, dnia 21 kwietnia (3 maja) 1877 roku.

3—3 —7103—

Kantor Przewozowy
A. Wróblewski i Spółka

Trębacka Nr 11, obok Hotelu Angielskiego, trudni się:

a) Zabieraniem wszelkich towarów, pakunków i ciężarów ze wszystkich punktów miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi i przewożeniem ich do kolei z dopełnieniem ekspedycji do stacji przez interesantów wskazanych.

b) Przyjmowaniem kuponów od listów frachtowych i odbieraniem towarów ze wszystkich magazynów kolejowych lub z innych składów, oraz rozwózką takowych towarów do miejsc oznaczonych.

c) Assekuracją towarów.

d) Wysyłką towarów na wszystkie trakty boczne.

e) Przeprowadzką, mając odpowiednie do tego wozy ressorowe.

f) Opakowaniem wszelkiego rodzaju mebli, fortepianów i t. p.

g) Wszelkiemi zleceniami tak od osób w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych. 25—0 —17512 —

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 14 c. 6

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 25-go Maja 1877 roku.

W e k s l e.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	137.32½—40	107.55	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9. 35	9.36	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	112.05	112.20	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	108; 108.22½—30	108.45	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje		Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 .	—.		—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.		95.50	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	92.80	90	93.	92.70
„ „ „ „ małe	92.80	90	92.95	92.65
Listy zast. m. War. serji I	—.		85.70	85.40
„ „ „ serji II	—.		84.60	84.30
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.		—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	80.50		80.80	80.50
„ „ małe	—.		80.65	80.35
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.		96;—94	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.		192.	—.
„ „ z r. 1866	—.		187,	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.		05.	104.50

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	193.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	71.50
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	73.50
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	114.50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	104.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	210.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 170 nowych 212½ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 75 m. Łodzi 33⅓ listów likwidacyjnych 193⅓ obligów skarbowych 60 pożyczki prem. I-ej emisji 183⅓ II-ej emjsji 100.

Monety. Półimperjały rs. 7.70 — 7.67 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.50 — .— marki niemieckie rs. kop. 46½—45½ pruskie bilety bankowe rs. .— kop. — dukaty austryjackie rs. 4 kop. —.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 6.4 w południe ciepła st. 11.2 Barometr 760(Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Makbet.** Jutro: **Król Lear.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Życie Paryzkie**. Jutro: **Dwie blizny. — Il Bacio. — Kto pod kim dołki kopie....**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Sobotę dnia 26 Maja.

Koncert Symfoniczny
Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA
FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:

Uwertura „Manfred,“ Schumanna,—Scherzo ze „Snu letniej nocy,“ — Koncert na dwoje skrzypiec, J. Seb. Bacha. — Serenada Nr 3. D moll na orkiestrę smyczkową, Volkmanna. (nowe).—Symfonja H moll, Schuberta.

Początek o godzinie 7-mej.

Wejście k. 30.

W Niedzielę

Wielki Koncert

Początek o godzinie 6 tej.

W Zakładzie Fotograficznym **Teatrów Rządowych Warszawskich Karolego i Puscha** przy ulicy Miodowej pod Nr 4.

Zdjęte zostały w mniejszych i większych formatach, portrety znakomitego tragika **Ernesta Rossi** i tamże są do nabycia.

1—1 — 8296 —

Pogróżki listami bezimiennemi do mnie wystosowane są niepoczciwe, człowiek prawy, posiadający nadto dowody na poparcie swych zarzutów, nie ma potrzeby z za płota oczerniać bliźniego.—**Köhler**, zakrystjan.

1—1 — 8223 —

Książki, które u pani **Ludwiki Kulczyckiej** czas jakiś złożone były, **zostaną ofiarowane do szpitala Św. Ducha jako rozrywka dla rekowalescentów.**— Uprasza się osoby, u których znajdowały się egzemplarze ze zbioru tego, aby zechciały odesłać je do pani Zofji Roszkowskiej w Instytucie Głuchoniemych. 1—1 — 8273 —

Zakład Felczerski,

egzystujący obecnie przy ulicy Chłodnej pod Nr 18, wprost ulicy Waliców, z dniem 1 Lipca r. b. przeniesiony zostaje na ulicę Solną wprost Ogrodowej Nr 10, dom W go Worotyńca. Przytem mam honor nadmienić, że jak dotąd tak i nadal Zakład swój prowadzić będę w wzorowym porządku. Szczepienie ospy uskuteczniam w dotychczasowym Zakładzie każdodziennie, Chłodna Nr 18

Stanisław Lezerowicz, F. S.

1—1 — 7243 —

W Sobotę dnia 14 (26) Maja 1877 roku o godzinie 8 w wieczór

w Sali Resursy Obywatelskiej

odbędzie się

KONCERT
JÓZEFA KARESZA
(tenora)

ze współudziałem:

Pani Kleczyńskiej i PP. Jana Kleczyńskiego, Kotarbińskiego i Kazimierza Brodowskiego (barytona).

P R O H R A M:

Część I-sza. 1. Arja z op. **Otello**, „Ach si par voi gia sento,“ J. Rossini, odśpiewa p Karesz —2. a) **„O Zosi sierocie“** (słowa Szujskiego), S. Moniuszko. b) **„T'en souriens tu?“** (słowa E. Paillerona), J. Kleczyński, odśpiewa pani Kleczyńska. — 3. a) **„Kołysanka“** (słowa Kornela Ulejskiego). J. Karesz. b) **Mazurek**, J. Karesz, odśpiewa pan Karesz.-4. **Deklamacja**, wypowie pan Kotarbiński.

Część II ga. 5. Duet **„Mira la bianca luna“** J. Rossini, odśpiewają pani Kleczyńska i pan Karesz.—6. a) **Nocturne**, F. Chopin. b) **Moment musical**, J. Kleczyński, wykona na fortepianie pan J. Kleczyński.— 7. Pieśń Wolframa z opery **Tanhaüser**, R. Wagner, odśpiewa pan Brodowski. — 8. a) **La niut calme**, F. Chopin. b) Krakowiak **„Zapomniane skrzypki moje“** S. Moniuszko, odśpiewa pan Karesz.

Akompaniować będzie pan Kleczyński.

Fortepian koncertowy Blüthnera ze składu pp. Gebethnera i Wolffa

Biletów nabyć można w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Sennewalda, oraz w składzie galanteryjnym p. J. A. Wernica.

Cena miejsc: Krzesło w pierwszych 2-ch rzędach rs. 2, kop. 5 na ubogich. — Krzesło w 3-ch następnych rzędach, rs 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich; krzesło w dalszych rzędach, rs 1 i kop. 5 na ubogich; krzesło po obu stronach estrady, rs. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich; Wejście na salę kop. 50.

FRANCUZKA

zdolna, udziela na godziny Lekcji i Konwersacji z przechadzką Aleja Jerozolimska Nr 28, mieszkania 17, od 2 do 4.—Tamże i Pokój meblowany. —7282-3—3

Administracja Żeglugi Parowej na rzece Wiśle.

Zawiadamia niniejszem, iż w Niedzielę dnia 15 (27) b. m. w razie pogody kursować będą statki passażerskie i gabara.

Do Bielan i z powrotem:

Wyjazd z Warszawy o godzinie 10, 11, 1. 3, 5 i 7-mej.

Wyjazd z Bielan o godzinie 12, 2, 4, 6 i 8½.

Cena biletu 26 kop. w każdą stronę.

Dzieci do lat 10 płacą po 10 kopiejek.

2—3 — 8212

SKŁAD SUKNA i KORTÓW

Wierzbowa 2, obok Hotelu Angielskiego.

Antoniego Kessel,

Poleca Szanownej Publiczności najświeższych deseni korty angielskie i francuzkie, krajowe dla dam tak zwane greenmantel, kamizelki pikowe i jedwabne. dryle, plaidy, czapraki męzkie i damskie, f.ce. dery na konie, kołdry sławuckie, oraz angielskie.

1—3 — 8268 —

KRAWATY

PERFUMERJE, świeże,otrzymane z **Paryża**, poleca Magazyn

M. Wierzbowskiej,

przy ulicy Wierzbowej Nr 2.

1—0 — 8289 —

Żądanym jest **kapitał**

około 3000 rubli

na dobrą hypotekę w Warszawie, oraz

20,000 rubli

na I-szy numer hypoteki, bez **Towarz.** Kred. w Warszawie:

Do sprzedania z większych dóbr jeden **Folwark** w pięknem położeniu, kompletnie zagospodarowany w blizkości Warszawy. Wiadomość u właściciela tychże dóbr, Krak.-Przedm. Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9—10 i od 4—7.— w Niedzielę i święta do 12 rano.

1—6 — 8227 —

NAUCZYCIEL,

Rzeczywisty Student Uniwersytetu, poszukuje miejsca na wyjazd, przygotowuje w zakresie gimnazjalnym do klassy piątej włącznie, z konwersacją języka francuzkiego, a to za pośrednictwem Rekomendacji Nauczycielskiej Marji Dąbrowskiej Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

—8159—2—3

W Zakładzie Kąpielowym

AKCYJNYM

przy Nowym Zjeździe

Prysznice po **kop 10** od osoby. **Półrublowe** wanny zniżone do **kop. 40.** 10 sztuk biletów abonamentowych **rs. 3 kop. 50.** 100 sztuk biletów abonamentowych **rs. 30.** 7960

3000 rs.

za umiarkowany procent potrzebne są zaraz na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie. Oferty pod literami J. A. R., proszę zostawiać w Kantorze Kurjera.

2-3 — 8037 —

PRELOTKA

jest do sprzedania dwu osobowa, petersburskiej roboty, oraz uprząż na jednego konia i ubranie dla kuczera, ulica Bielańska Nr 10 mieszkania 57—58. 2—3 — 8118 —

Jest do sprzedania

KREDENS

jesionowy, na orzech politurowany, w dobrym stanie, średniej wielkości, za rs. 30 Plac Warecki domu Nr 14. mieszkania 6 Widzieć można rano od 9 do 12 godziny i wieczorem od 5 do 6. —7971—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione do krawieczczyzny damskiej i do nauki, przy ulicy Niecałej Nr 11, z bramy na drugie piętro. —8210—1—3

Poszukuje posady od 1-go Lipca r. b.

OGRODNIK

z wieloletnią praktyką, obeznany z chowem warzyw, kwiatów, drzew, założeniem parków i t. p. Wiadomość, Twarda Nr 8, u K. Geyera.

—8220—1—4

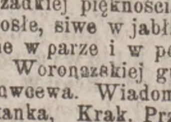
BRYCZKA

pojedyńcza na resorach, mało używana, masiv budowana, jest do sprzedania przy ulicy Dobrej Nr 13, obok gipsowej fabryki, w domu P. Ciborowskiego, stróż wskaże.—7716—1

Do odstąpienia

WÓZEK

dla osoby chorej. Ulica Włodzimierska Nr 11, wiadomość u stróża. —8116—2—3



Do sprzedania

Dwa Ogiery,

rzadkiej piękności, Rysaki, 5-cio-letnie, rosłe, siwe w jabłka, spokojnie ujeżdżone w parze i w pojedynkę, pochodzące z Woronażskiej gubernji ze stada Bielowcewa. Wiadomość w Hotelu Dziekanka, Krak. Przedmieście Nr 50, u szwajcara, codziennie między 11 a 1 szą rano i 3 a 6 po południu.

2—4 — 8121 —

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój o 2-ch oknach

na dole przy ulicy Nowolipie Nr 14 nowy.

1—1 — 8232 —

Do wynajęcia

od 1 Lipca r. b.

Salon, dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia na I-szem piętrze od frontu może być z **meblami**. Krak.-Przedmieście, Nr 67 nowy, wprost Resursy, 1-sze piętro od frontu wprost schodów, od godz. 2 do 6. 1—3 — 8228 —

Żądane jest

Mieszkanie,

umeblowane z trzech lub więcej pokoi złożone w pobliżu Saskiego Ogrodu lub w Aleach. Wiadomość w Paryzkim Hotelu N5 58.

2-2 — 8069 —

Nagrody rs. 5.

W Niedzielę dnia 20 Maja. zgubiono

SZPILKĘ ZŁOTĄ

był to piesek misternej roboty. Łaskawy znalazca zechce oddać do Składu Papieru Antoniego Szustra, Plac Teatralny, gdzie powyższą nagrodę otrzyma. — 8213—

L O K A L

Do odnajęcia dwa Pokoje, elegancko umeblowane, na dole od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58, w pobliżu Saskiego ogrodu, drugi dom od Zielonego Placu. Stróż wskaże. 2—3 — 8225 —

NOWY KODEKS KAR

NAKŁADEM

Maurycego Orgelbranda

naprzeciw posągu Kopernika,

wychodzi od Grudnia 1876 r. w zeszytach 5-ciu arkuszowych

Kodeks Kar Głównych i Poprawczych

nowo wprowadzony w Królestwie Polskiem,

z objaśnienieniami tekstu, artykułów wyciągami z wyroków kassacyjnych

przez

Dra W. MIKLASZEWSKIEGO

Tekst w językach rossyjskiem i polskiem

Wydanie niniejsze jest najdokładniejsze ze wszystkich dotąd ogłoszonych

Cena zeszytu 5 arkuszowego 45 kop., z przesyłką pocztą 50 kop. Przy odebraniu pierwszych 3 zeszytów wnosi się rs. 3, a przy czwartym drugie 3 rs.

10—12 — 2409 —

ZARZĄD

Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o gadzinie 12 w południe, odbędzie się w biurze Zarząda Gminy, przy ulicy Elektoralnej Nr 6 (nowy), publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, z głośnym przetargiem pomiędzy kunkurentami, na budowę domu przedpogrzebowego na Cmentarzu Starozakonnych w Warszawie. Suma anszlagowa wynosi rs. 25,732 kop. 44.

Kosztorys i warunki do licytacji mogą być przejrzane, codziennie z wyjątkiem świąt wyznania mojżeszowego i dni galowych w biurze Zarządu Gminy, u Sekretarza tegoż Zarządu.

Mający ehęć podjęcia się wspomnionej budowy, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy, przed godziną 12 w południe, deklarację, opieczętowaną, napisaną na stemplowym papierze, ceny kop. 40, podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek, przypisków i przekreśleń, z dołączeniem kwitu Kassy Zarządu Gminy, na wniesioną kaucję na pewność dotrzymania warunków licytacyjnych w summie rs. 2574 i na koszta ogłoszenia licytacji w kwocie rs 30 w gotowiżnie lub w papierach procentowych, po kursie ustanowionym przez Ministerstwo Finansów, dla przyjęcia jako kaucji na dostawy i przedsiębierstwa.

Deklaracje po godzinie 12 w południe składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W zkutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z dnia 26 Kwietnia (8 Maja) r. b., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wykonać roboty około budowy domu przedpogrzebowego na Cmentarzu Starozakonnych w Warszawie, ustępując od praetium liciti NN procenrów (wypisać cyframi i wyraźnie), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit Kassy Zarządu Gminy na wniesioną przezemnie kaucję, na pewność dotrzymania warunków licytacyjnych w kwocie rubli dwa tysiące pięćset siedmdziesiąt cztery i na koszta ogłoszenia licytacji rubli trzydzieści, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N, dnia mca 1877 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa, dnia 26 Kwietnia (8 Maja) 1877 roku, — 7325 —

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIECO

W WARSZAWIE.

1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 k.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni własnej **„Jan”** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokiadów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan,“ Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Szlązkich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara . . .	rs.	1	kop.	—
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego.	„	12	„	50
„ „ „ „ Olszowego „	„	13	„	50
„ „ „ „ Brzozowego „	„	15	„	50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

7—0—5372

F. Łapiński.

Do Magazynu Mód

poszukuje się

OSOBY,

uzdolnionej do sprzedaży, władającej językiem polskim i francuzkim. Pierwszeństwo bądą miały osoby, którym języki niemiecki i rosyjski również nie są obce. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 459 (4 nowy) na 2-giem piętrze od frontu. 1—3 — 8275 —

Potrzebne sę

PANNY

do sukien damskich uzdatnione. Ulica Rymarska Nr 16, u **Ciszewskiego.** —8253—1—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do kroju sukien damskich, oraz Panny zdatne do szycia. Ulica Żabia Nr 7 nowy. —8239—1—3

PANNY

zdolne, podręczne do staników, znajdą zajęcie **stałe** w Magazynie **E. Nawroczyńskiej.** Ulica Mazowiecka Nr 4. —8245—1—3

Guwernantki i Guwernerów, oraz **Bony** krajowego pochodzenia, tak jak cudziemców, przedstawia

Leokadja Micińska.

Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —8247—1—8

ZA RS. 3

uczę Heliominiatur, to jest: malować na szkle, nawet nie umiejących rysować i wyuczam w przeciągu 4-ch lekcji. Ulica Leszno Nr 21, mieszkania 4. —8214—1—3

Rs. 500, 1000, 2000 i 3000

bez pośrednictwa osób trzecich są do wypożyczenia na umiarkowany procent, na domy drewniane, na 1 numer hypoteki, lub w $1/3$ części wartości. Wiadomość każdego dnia do godziny 10 rano, Dzielna Nr 20b, mieszkania Nr 1. —8238—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Maszyna do szycia

Pol.-Szmita, z przyrządami, w dobrym stanie, za rs. 35. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 27, u stróża Romana. —8234—1—3

Majątek Ziemski,

20 włókowy, bez służebności w kulturze na $3^1/_2$ godziny jazdy od Warszawy położony, pod miastem i fabrykami cukru, potrzeba zaraz rs. 30,000 Bliższą wiadomość udzieli pan Więckowski Adwokat przysięgły zamieszkały pod Nr 2, na Placu Krasińskim w domu P. Wolfin. 1—3 — 8280 —

Korzystny interes.

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz, bardzo korzystny interes. Wiadomość ulica Chłodna Nr 42. 1—3 — 8262 —

Ktoby miał do zbycia

Powóz

z fordeklem, mało używany, w dobrym stanie, a także uprząż angielską, nadesłać raczy adres i cenę na ulicę Żórawią pod Nr 27. Wiadomość u stróża Romana. —8233—1—3

Fortepian

do sprzedania za rs. 220, Krala i Zejdlera, w jaknajlepszym stanie, z całym blatem metalowym i o 5 szprejcach. Ulica Piwna Nr 9 u p. Kochańskiego, stróż wskaże.—Tamże pozostawiono do sprzedania **Fortepian** o półsiodmej oktawy, w bardzo dobrym stanie za rs. 55. —8215—1—3

Wyprzedaż zupełna wyrobów złotych do dnia 1 Lipca r. b.

Krakowskie-Przedmieście Nr 446. wprost Zachęty Sztuk Pięknych —6037

Potrzebne są

Panny

uzdatnione do bielizny.—**Panna** kompletnie uzdatniona może znaleźć całkowite pomieszczenie. Elektoralna Nr 43, mieszkania Nr 1. —8109—2—3

Z powodu zaszłej okoliczności, są

MAGLE

do sprzedania, w dobrym stanie, za przystępną cenę, przy ulicy Grzybowskiej, dom Weckslera Nr 12. —8011—2—2

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku).

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londynie.
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i BLACHY żelaznej do krycia dachów. 121—0 3325

MEBLE

są do sprzedania za przystępną cenę, garnitur rypsem kryty, szafa, komoda, lustro, dwa stoły, stół kuchenny. Św.-Krzyzka Nr domu 14, mieszkania 6, na drugiem piętrze. —8104

Potrzebna na wieś

SZAFARKA

w średnim wieku, z dobremi świadectwami lub rekomendacją, od 1 Lipca. Wiadomość o tem, Chłodna Nr 40, mieszkania 17. —8015

Za rs. 550 do nabycia

Faeton

mało używany, wygodny, na cztery osoby, z fabryki Romanowskiego. Bliższą wiadomość udzieli stangret Jan, ulica Tłomacka Nr 600. —8087—3—3

Jeden Pokój

z osobnym wchodem, jest do najęcia od 1-go Lipca. Bliższa Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 20, w prost fabryki Tabacznej Union. Stróż wskaże. —8256—1—2

Do najęcia od 8 Lipca r. b.

Rymarska Nr 8,

2 pokoje z przedpokojem.

Wiadomość w Składzie Maszyn do szycia. —8248—1—3

Letnie Mieszkania

małe i duże, są do wynajęcia o kilka wiorst za Pragą. Plan pokoi i warunki wynajmu, złożone w składzie cygar p. St. Winiarskiego. Nowy-Świat Nr 62. —8235—1—4

DWA POKOJE

przedpokój i kuchnia, z meblami, do najęcia za cenę rs. 15 miesięcznie od 1 Czerwca. Ulica Szczygla Nr 3, mieszkania 5, obok ogrodu Foksal. —8224—1—2

POKÓJ

duży, widny, ze stołem i usługą, w blizkości Foksalu. Ulica Bracka Nr 14. —8221—1—1

W **Dolinie Szwajcarskiej,** są

różne Mieszkania

do wynajęcia każdego czasu. —8217—1—3

Potrzebne jest od dnia 1 Lipca r. b.

Mieszkanie,

składające się z kilku pokoi i mające ile możności osobne wchody. Adressa uprasza się złożyć: Ulica Furmańska Nr 6, w składzie węgli kamiennych. —8250—1—3

Dnia 21 b. m. na koncercie w Dolinie, przy kasie, albo w sali, zgubioną zostałe

Portmonetka

w której było: 1 papierek 10-rublowy i 2 po rubli 3 i parę złotych drobnemi, oraz **Paszport** i inne notatki. Sumienny znalazca zechce zwrócić za nagrodą, do Kantoru Kurjera Codziennego. —8274—1—1

Ważne dla amatorów cudzych psów.



Zeszłego Czwartku 17 Maja, z pod Nr 10 przy ulicy Freta, skradziono **Pieska,** czystej rassy pinczera, koloru srebrnoszarego, wabiącego się „Mysio.“ Złodziej lub nieprawy nabywca tego, powszechnie w tej części miasta znanego pieska, w razie dostrzeżenia, do surowej odpowiedzialności pociągniętym będzie.— Pies ten, wypuszczony na wolność rano do domu powróci, a ten co wskaże miejsce jego zatrzymania w miejsce jak wyżej, hojną otrzyma nagrodę. 1—1 — 8267 —

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 57 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze
od 9½—10½ **Dr Piotrowski** codziennie oprócz soboty z chor. szczęk i zębów.
„ 10—11 **Dr T. Hering** codzien z chor. wewn: specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).
„ 11—12 **Dr J. Diehl** (ordyn. szpit. Ś-go Łazarza) codziennie z chorobami wenerycznemi. We wtorki i soboty od 10—11 wyłącznie dla kobiet i dzieci.
„ 11—12 **Dr B. Chrostowski** (assyst. klin. dyagn. przy Uniw.) codziennie z chorobami wewnętrznemi, z zastosowaniem leczenia wodą (hydroterapja).
„ 12—1 **Dr Taczanowski** w poniedziałki i piątki z chorobami uszów.
„ 12—1 **Dr J. Tałko** (okul. Okr. Warsz.) codzień prócz świąt z chorobami oczów.
„ 12—1 **Dr M. Brunner** (właśc. Instyt. chorób nerw.) we wtorki i czwartki z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; — w środy i soboty z chorobami organów moczopłciowych męzkich.
„ 1—2 **Dr J. Szczygielski** codziennie z chorobami kobiecemi.
„ 1—2 **Dr Al. Hertz** w poniedziałki, środy, piątki i niedziele, z chorobami wewnętrznemi dorosłych i dzieci.
„ 2—3 **Dr Zawadzki** (st. ord, Szp. Ujazdow.) codzienie prócz soboty z chor. zewnętrz
„ 2—3 **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Uniw. w Szp. Ś-go Łazarza) we wtorki, piątki i niedziele z chorobami skóry.
„ 3—4 **Dr A. Wolff** we wtorki, środy, piątki i soboty z chorob. wewnętrz.

W Lecznicy odbywa się: rewizja mamek z udzielaniem świadectw, szczepienie ospy ochronnej. Opłata za poradę **25 kopiejek.** 4—12 — 7534 —

HURTOWA SPRZEDAŻ
ZAPAŁEK

z Fabryki **T. Bieńkowskiego** w Wiedniu i z fabryk ruskich, po cenach najumiarkowańszych.

WASILEWSKI & MŁOCKI

3—3 — 7917 — **Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.**

WODY MINERALNE NATURALNE.

Wszystkie wody objęte moim cennikiem, świeże, tegorocznego czerpania, od zarządów źródeł otrzymałem.

Razem z wodami nadeszły wyrabiane z wód przetwory, jako to: Pastylki, sole, ługi, szlamy, mydła.

Broszury nadsyłane ze źródeł i przewodnik dla leczących się wodami, biorącym wody wydaje się bezpłatnie. Odstawa do dworców kolei na koszt apteki.

Właściciel Apteki przy ulicy Nowy-Świat Nr 66, obok Ordynackiej.

3—6 — 7871 — **K. LILPOP.**

FABRYKA KWIATÓW
C. BOITO,

egzystująca na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu dawnym Bayera Nr 9, otworzyła obecnie dla większej dogodności kupujących Sklep w tymże domu od ulicy Królewskiej. Fabryka ta rozszerzywszy swą działalność, zaopatrzyła się w znaczny dobór kwiatów własnego wyrobu, oraz piór, kwiatów i kapeluszy paryzkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych, a stałych.

7—12 — 6859 —

Szafy Kasowe Ogniotrwałe,



z zamkami nowej konstrukcji

w wielkim wyborze poleca

Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi rolniczych i odlewów,

45—0 — 790 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 38.**

Jedynie korzystne w zarobkowaniu

Maszyny do Pończoch i Trikotaży.

23. Ulica Królewska przy Fabryce Pończoch 23.

Maszyny te doświadczone w korzyściach i trwałości, są tylko w naszym składzie.—**Skład daje materjał na robotę i płaci od tuzina.—Książeczki i objaśnienia polskie.**—Małe okrągłe zaś **Bikfordzkie,** zdatne tylko na wyrób jarmarcznych skarpetek. z 3-ma cylindrami po rs. 70.—**Nauka bezpłatna.**

—4317—14—0

Dla obywateli ziemian i fabrykantów.

Biuro zleceń **K. Molińskiego w Poznaniu** przy ulicy Strzałowej Nr 6, egzystujące od lat 26, poleca wszelkiego rodzaju urzędników, jako to, pełnomocników, rządzców głównych, ekonomów, leśników, kassjerów, rachmistrzy, korespondentów, nauczycieli, guwernantki tutejsze i zagraniczne, francuzki i bony, wszelkiego rodzaju techników, gorzelników, młynarzy, maszynistów, kowali i innych fabrykantów, lecz tylko ludzi dobrze poleconych i fachowych. Na żądanie zatrudni się i sprowadzaniem ludzi do pracy. Aby punktualnie wykonać dane polecenia, upraszam o wczesne zamówienia. 2—12 — 8084 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na sezon wiosenny i letni

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS COURANT:

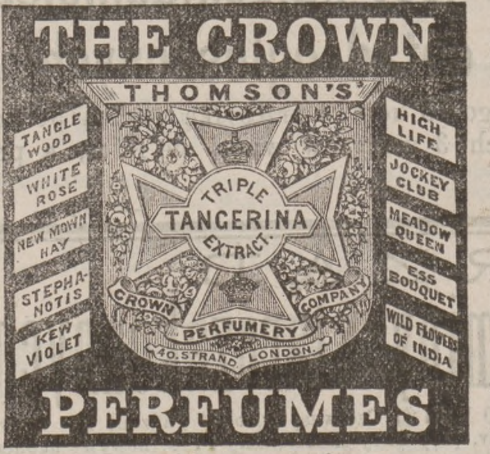
Sak Palta wiosenne od rs. **14** do **26**; **Sak Palta** letnie od **13** do **22**; **Garnitury** czarne tużurkowe od **28** do **32**; **Garnitury** czarne frakowe od rs. **25** do **32**; **Garnitury** letnie żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury** kortowe różne żakiet od rs. **24** do **32**; **Garnitury** kortowe marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta** Angielskie do stanu od rs. **17** do **28**; **Palta** Angielkie z pasami od rs. **12** do **30**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **22**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ranne ubiory** od rs. **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Kamizelki** aksamitne od rs. **5** do **5**; **kamizelki** sztuczkowe od rs **4** do **5**; **Płaszcze** deszczochronne na różne ceny.

Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22.

Z uszanowaniem, **E. SAMET,** Krawiec z Wiednia.

53—0 —3976 —

Towarzystwo Parfumeryjne Korony w Londynie.



Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż na swoje wyroby, parfumeryjne i kosmetyczne, znane za granicą z dobroci i wykwintności, urządziło Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** Nowo-Senatorska Nr 4.

Specjalne zapachy perfum korony: High Life, Meadow Queen (królowa łąk) Tangerina (Nie tykaj mnie), Kew Violet (Fijołki z Kew parku), Hawthorn Bloom (Kwiat Tarni), Tangleuwood, Mathiola, Butterfly Orchis, Rose of the Alps (Róża Alpejska), Wild flowers of Indja (Dzikie kwiaty Indji), Opeponax, Ylang-Ylang, oraz wszystkie inne znane już zapachy.

Cena: flakon zwykły rs. 1, większy podwójny rs. 1 kop. 80, największy poczwórny rs. 3.

Saszetki pachnące do bielizny: odznaczające się silnym i trwałym zapachem, do wyboru w wyżej wymienionych zapachach. Sztuka po kop. 50.

Crown Toilet Water, Wyborowa woda toaletowa odznaczająca się od innych wód toaletowych orzeźwiającym i przyjemnym kwiatowym zapachem; Flaszka duża rs. 4 mniejsza rs. 1 kop. 65.

Opaline. Wykwintny puder do twarzy, nie psujący płci i nadający jej świeżość i gładkość, niespadający z twarzy, w 3-ch kolorach: biały, różowy i śniady. Pudełko rs. 1 kopiejek 35. Większe z puszkiem rs. 2.

Crown Toilet Powder. Puder czysto ryżowy biały lub różowy w eleganckich puszkach cynowych po 90 kop., różowy rs. 1,

Crown Tooth Paste. Pasta czyli mydełko z soku wisien do czyszczenia zębów, wzmacniające takowe i nadające im piękną białość. Duży słoik porcelanowy: Rs. 1 k. 50.

Crown Bears Grsase. Słynna pomada niedźwiedziowa, najlepsza z pomad do włosów. Słaży do wzmacniania i utrzymania włosów w stanie miękkości, oraz niszczy łupież. Słoik porcelanowy rs. 1 kop. 50 Większy podwójny rs. 2 kop. 25.

Mydło toaletowe Korony. Białe migdałowe kop. 40. (Turtle Oil soap) z tłuszczu żółwiego kop. 40.

Powyższe artykuły są do nabycia wyłącznie w Parfumerji **Aleksandra Kocha,**
9—12 — 5740 — ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.

WYPRZEDAŻ JEDWABNYCH MATERJI
po cenach umiarkowanych.

Upraszam Szanowną Publiczność zwrócić uwagę i być pewnym.

Kanaus Bursa wprzód rs. 1 kop. 20, teraz kop. 90; **Kanaus Bursa** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 35, teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs. 2, teraz rs. 1 kop. 60; **Atłas kolorowy** wprzód rs. 1 kop. 10, teraz kop. 90; **Atłas** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 20, teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs. 1 kop. 75; teraz rs. 1 kop. 40; **Fay** materja od 90 kop. i drożej; **Aksamit** czarny od rs. 2 i drożej.

Różne wyroby kaukazkie srebrne i gotowe, szlafroki męzkie, kołdry i tym podobne rzeczy.

KAUKAZKI MAGAZYN
HODŻENATOWA i Komp.

3—11—7746 Ulica Czysta Nr 2.

Wody Mineralne Naturalne
APTEKA
Edwarda Koope,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 33.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, która swem zaufaniem zaszczycać ją raczy że do składu utrzymywanego przy rzeczonej aptece **nadeszły już w tych dniach wszystkie wody mineralne** tegorocznego czerpania, tak zagraniczne jakoteż i krajowe, dotychczas w kraju naszym używane, oraz Pastylki i Sole do picia i do kąpieli z tychże wód otrzymywane.

2—3 — 8010 —

FABRYKA
Torebek i Kapsułek Papierowych
oraz LITOGRAFJA
B. Bukaty i S-ka
w WARSZAWIE,
ulica Ś-to Jerska Nr 12 nowy,

poleca swoje wyroby WP. Kupcom, Aptekarzom, Cukiernikom i t. p., po cenach jak najprzystępniejszych. Cenniki i próby posyłają się na żądanie franco. —5700—22—24



Jest do sprzedania
Fortepian
mahoniowy, o 6 i pół oktawach.

Waliza podróżna i Kufer.

Widzieć można od godziny 3 po południu do 6. Ulica Solna Nr 15, a mieszkania 11.

—8068—2—3

Piękne Siano

po rs. 1 kop. 65 za centnar (minimum 12 cent.) i **SŁOMA** po rs. 1 za centnar, dostarcza się w trzy dni po zamówieniu. Wiadomość w składzie papieru A. Chodowieckiego, dawniej Rakoczy, Plac Teatralny Nr 7. —7154—6—6

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Мая 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 113

Dnia 25 Maja 1877 roku. — *Piątek.* — *Dnia 13 (25) Maja 1877 roku.*

NAKŁADEM i DRUKIEM KSIĘGARNI
pod firmą
JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w WILNIE,
wydane są następne dzieła:

Kucharka Litewska,
Wydanie 5-te, znacznie pomnożone rs. 1 k. 50.

Gospodyni Litewska,
Wydanie 6-te, znacznie pomnożone rs. 1 k. 20.

Rocznik Gospodarski,
przez Autorkę Gospodyni Litewskiej kop. 50.

ZIELNIK EKONOMICZNO-TECHNICZNY,
przez Józefa **Geralda Wyżyckiego,** 2 tomy. Cena zniżona z rs. 5 kop. 50, na rs. 2 k. 50. Nadto znajduje się na składzie głównym:

MEDYCYNA DO POWSZECHNEGO UŻYTKU,
przez Dra **Świderskiego.** (Dzieło napisane z wielką znajomością rzeczy i nader praktyczne). 2 tomy rs. 1.
Skład główny u Gebethnera i Wolffa.
—6886—4—6

Księgarnia i Skład Nut
Adofa Kowalskiego
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,
otrzymała na skład główny:

Głos, Ucho i Muzyka,
rozprawa **Augusta Lauget'a,** przetłumaczona i uzupełniona przez **Felicją Bakszewicz.** Cena 80 kop.,—z przesyłką kop. 90.

SROCZKA,
obrazek zaściankowy, przez **Adama Pługa.** Z 10 illustracjami rysunku Profesora **W. Gersona,** w wykwintnej oprawie. Cena rs. 5,—z przesyłką rs. 5 kop. 75. —7790—2—3

KURATOR
Szpitala Ś-go Rocha
w Warszawie,
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 7 (19) Czerwca b. r., o godzinie 12 tej w południe, w Kancelarji Szpitala Ś-go Rocha przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż starej blachy żelaznej, starego żelaztwa, oraz rzeczy po zmarłych, w Szpitalu pozostałych.

O warunkach licytacyjnych każdego czasu w Kancellarji Szpitala wiadomość powziąć można.

Senator, Tajny Radca **A. Broniewski.**
—7752—2—3

Wyższy urzędnik wiejski
który przez lat 7 zarządzał dobrze renomowanem gospodarstwem w Poznańskiem, poszukuje posady od 1 Lipca r. b. Adresy należy przesłać do **Rudolfa Mosse** w Poznaniu pod lit. H. D. —7490—3—3

Osoba Młoda,
wysoko wykształcona, posiadająca gruntownie język francuzki, niemiecki i wyższą muzykę, życzy sobie przyjąć zaraz miejsce w porządnym domu do towarzystwa, zarządu, podróży lub opieki nad niezbyt drobnemi dziećmi. Wiadomość w Warszawie w domu Nr 43, przy ulicy Chłodnej u Szwajcara lub w Dystylarni Parowej F. Mejer w Łodzi.
—7842—3—3

Do Redakcji **Warszawskiego Rocznika Adresowego,** potrzebni są zaraz zdolni

Kolporterzy.
Bliższa wiadomość u **M. Frendlera.** Leszno Nr 51, między godz. 8 a 10 rano.
—7010—2—3

Potrzebny jest
Subjekt Fryzjerski.
Ulica Elektoralna Nr 8.
—8257—1—1

Potrzebne są
PANNY
do magazynu Pieńkowskiej. Ulica Rymarska Nr 4.
—8052—2—2

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Za miesiąc Kwiecień 1877 r.

	Ilość Osób	Towary	Dochody: Od Osób, Tłomoków i t. p.		Od Towarów		Różne		RAZEM	
		Pudy	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.
W miesiącu Kwietniu 1877 r.	125,260	5,385,993	111,207	96	199,009	20	22,957	68	333,174	84
„ „ 1876 „	120,744	5,493,748	99,951	26	195,753	43	22,384	—	318,088	69
Zatem w r. 1876 więcej		107,755								
mniej	4,516		11,256	70	3,255	77	573	68	15,086	15
Od 1 Stycz. do 30 Kwiet. 1877 r.	400,309	24,668,663	341,472	37	981,422	52	92,162	71	1,415,057	60
Od 1 Stycz. do 30 Kwiet. 1876 r.	399,980	24,929,606	353,736	16	954,376	97	92,775	51	1,400,888	64
Zatem w r. 1877 więcej	329				27,045	55			14,168	96
mniej		260,943	12,263	79			612	80		

—7846—

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Za miesiąc Kwiecień 1877 r.

	Ilość Osób	Towary	Dochody: Od Osób, Tłomoków i t. p.		Od Towarów		Różne		RAZEM	
		Pudy	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.
W miesiącu Kwietniu 1877 r.	31,447	1,396,830	25,188	—	40,025	79	13,267	40	78,481	19
„ „ 1876 „	29,448	1,306,229	22,450	93½	36,135	62	12,220	79	70,807	34½
Zatem w r. 1876 więcej										
mniej	1,999	90,601	2,737	06½	3,890	17	1,046	61	7,673	84½
Od 1 Stycz. do 30 Kwiet. 1877 r.	102,368	6,649,110	84,566	98	179,930	44	53,927	15	318,424	57
Od 1 Stycz. do 30 Kwiet. 1876 r.	99,271	6,294,394	76,896	06½	162,753	75	49,510	19	289,160	00½
Zatem w r. 1877 więcej										
mniej	3,097	354,716	7,670	91½	17,176	69	4,416	96	29,264	56½

—7845—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklarację na dostawę w roku 1878. dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków dwukołowych) z hołoblami, do wywożenia nieczystości z ulic miasta, od rs. 50 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej m. Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rubli 100, i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić w roku 1878, dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków dwukołowych) z hołoblami, do wywożenia nieczystości z ulic miasta, po rubli 50 za sztukę (wypisać literami) i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszazonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 100 i na koszta ogloszenia rs. 18, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 1—3 — 7913 —

Magistrat miasta Warszawy

W dniu 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1878 węgli kamiennych dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego pudów 150,000 od kop. 17 za pud.

Kunkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz gatunek węgla, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

1—3 — 7914 —

Do Składu Węgla potrzebny
Pisarz z kaucją.
Twarda Nr 29.
—8056—1—2

PANNA
umiejąca doskonale prasować negliże damskie, potrzebną jest do Magazu pod firmą Langer. Ulica Miodowa Nr 4.—Tamże do sprzedania **Maszyna do szycia.**—8129—2

Rs. 4500 gotowizną i rs. 2000 List. Zast. 5%
są do wypożyczenia na hypotekę warszawską. Wiadomość u W-go Powichrowskiego Adwokata Przysięgłego ulica Przejazd Nr 13.
—8072—3—3

Kolonja do sprzedania,
około 3 włók gleby żytniej, przy samej prawie kolei Terespolskiej, od przystanku Cegłów wiorst 3, z bardzo dobrym domem mieszkalnym i innemi zabudowami. Wiadomość bliższa, Marszałkowska Nr 6/1701 lit. E, mieszkania Nr 11. —7722—5—6

Są doumieszczenia:
Nauczycielki, Nauczyciele, Korrepetytorzy Bony.
Rokomendacja Nowy-Świat Nr 53.—**M. S.**
—6516—3—3

Uczeń Gimnazjum,
życzy sobie udzielać korrepetycje lub przygotowywać do niższych klas gimnazyum choćby na wsi. Adressa proszę zostawiać w Redakcyi Kurjera Warszawskiego pod lit. X. Y.
—7850—3—3

Kaucji rs. 7500.
Jest od Ś-go Jana r. b. do wypożyczenia na hypotekę dóbr ziemskich rs. 7500. Wypożyczający gospodarował dotąd na własnym, niemałym majątku, a teraz szuka posady Rządcy lub Administratora większych dóbr, z kaucją lub przypożyczką. Mógłby także przyjąć posadę urzędnika biurowego, jakiego zakładu przemysłowego, Język polski i niemiecki posiada dokładnie. Oferty listownie w Włocławku: poste restante, lit. M. L, lub do Ferdynanda Rańkowskiego, Tłomackie Nr 9. —7295—6—8

Potrzebną jest zaraz
Osoba Młoda
w rodzaju Bony, którąby mogła udzielać początków języków dzieciom i zupełnie zająć się niemi. Adres: ulica Berga Nr 3, mieszkania 3. —7919—3—3

Życzących przyjąć na siebie obowiązek
Stołowania Oficerów i urządzenia bufetu na czas obozowy, uprasza się zgłosić dla zawarcia kontraktu do półkowej kancelarji w Marymoncie. —7999—2—2

RZĄDCA
z kaucją od rs. 600 do 1,000, dostatecznie obznajmiony w tym fachu, spełniający te obowiązki od lat 15 i posiadający zaszczytne świadectwa właścicieli domów, życzy sobie nadal przyjąć w zarząd dom.—Mieszka pod Nrem 41/2253, ulica Nalewki, adres Wąchockier. —7786—3—3

STOLARZ
uzdolniony w swojej sztuce, a pracujący przez lat kilka w jednej z renomowanych fabryk Jana Simlera, podejmuje się obecnie **odnawiania mebli i szpanowania posadzek,** na co posiada chlubne świadectwa. Wiadomość, ulica Wielka Nr 13, mieszk. 75.
—7630—2—2

Kilkaset korcy Owsa
na obrok dla koni, do sprzedania w mniejszych i większych partjach, po rs. 3 kop. 35 za korzec funt. 142. Wiadomość w składzie węgli W-go Goldmana, ulica róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej Nr 29, lub w spichrzu, ulica Solec Nr 31, magazyn oznaczony Nrem 5, na górze. —8259—1—3

6 Beczek Kapusty
do sprzedania. Nowy-Świat Nr 2, wiadomość u stróża. —8105—2—3

Jest do sprzedania
Suknia wełniana,
materją ubierana, za rs. 7, na osobę średniego wzrostu. Ciepła Nr 6, pierwsze piętro.
—8097—2—3

OCZEKIWANE
Masło Litewskie
nadeszło do handlu towarów kolonijalnych **Alfonsa Bogusławskiego.** Elektoralna Nr 25. —8080—2—6

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSOB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale.

Perełki te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.

Perełki Clertana są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.

PRZESTROGA. — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan Dr

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

FABRYKA
Tektury Asfaltowej Ogniotrwałej
F. J. PIETSCHMANN

w Warszawie

Kantor, ulica Leszno Nr 19, róg Orlej

POLECA:

Najlepszą Tekturę asfaltową ogniotrwałą.
Paski tekturowe.
Gwoździe do tejże.
Listwy trójgraniaste.
Lak asfaltowy i izolaryjny.
Smołę angielską najlepszą i t. p.
Wykonywa krycie dachów tekturowych i reparacje takowych swojemi uzdolnionemi robotnikami, pod długoletnią gwarancją.
22—0 — 2752 —



FLANCE
KWIATOWE i WARZYWNE,

w OGRODZIE

Franciszka Wilmana



przy ulicy róg Prostej i Wroniej Nr 1172.—Dostać można flancy kwiatowych i różnych roślin do ubierania dywanowych klombów, także i flancy warzyw do kuchennego użytku należących. 4—6—7764

Pierwsza Krajowa Fabryka Żniwiarek

J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie Aleje Jerozolimskie Numer 89.

Zastosowując od roku 1875 specjalne przyrządy i maszyny sprowadzone z Ameryki do budowy Żniwiarek, i ulepszając z każdym rokiem takowe, znajduję się obecnie, w możności obniżenia jeszcze w roku bieżącym, ceny swych wyrobów, a mianowicie:

1) Żniwiarkę systemu Walter et Wood ulepszoną, z zastosowaniem samosmarów z całym mechanizmie i odmiennem cięciem, sprzedaje za rs. 225 (cena w r. 1875 rs. 250).

Uwaga. Przytem Fabryka obowiązuje się zmieniać w ciągu pierwszego roku bezpłatnie wszelkie sztuki lane, któreby uległy uszkodzeniu w robocie, lub przyjąć napowrót maszynę zwracając jej wartość, gdyby po wypróbowaniu niepodobała się kupującemu.

2) Żniwiarkę Ceres, Fabryka sprzedaje za rs. 200. (Cena w roku 1876 rs. 225).

Z zamówieniami zgłaszać się można oprócz wyżej wymienionego adresu i do biura J. A. Kraszewskiego, przy ulicy Erywańskiej Nr 4a. 4—12 — 7679 —

WYROBY PONCZOSZNICZE
Z WARSZAWSKIEJ FABRYKI

Królewska Nr 23.

znajdują się we wszelkich gatunkach, tylko **w Składzie Nici, ulica Hr. Berga i róg Mazowieckiej Nr 11,** gdzie przyjmują się **obstalunki i nadróbki.**

Tamże objaśnienia o Maszynach do Pończoch bez szwów, doświadczone w korzystnem zarobkowaniu.

Listy o objaśnienia z marką nadsyłać należy. —868—13—0

Oryginalne Amerykańskie

Kosiarki Remingtona.
Żniwiarki Waltera A. Wooda.
Żniwiarki Williama Ansona Wooda.
Żniwiarki „Ceres."
Żniwiarko-Kosiarki „Champion."
Żniwiarko-Kosiarki Remingtona.
Grabie mechaniczne amerykańskie i krajowe.
Przetrząsacze, oraz wszelkiego rodzaju inne **praktyczne i trwałe** machiny i narzędzia rolnicze poleca

SKŁAD GŁÓWNY
Towarzystwa Akcyjnego

Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, obok kościoła św. Antoniego.
6—0 — 5832 —

MIEJSCOWOŚĆ KURACYJNA „GLEICHENBERG" W STYRJI

Stacja Zachodniej kolei węgierskiej Feldbach

Sezon od 1 Maja do 30 Września

Szczawy sodowe żelaziste, Żantyce kozia, Mleko, inhalacje z nalewek igieł sosnowych, Kąpieli z wody słodkiej i mineralnej, Kąpieli z kwasem węglanym, Kąpiel do pływania, Zakład Hydropatyczny, Wskazania przeciwko katarom wszystkich błon śluzowych, głównie organów oddechowych i przewodu pokarmowego, specjalnie w chorobach krtani, chronicznym katarze oskrzeli, chronicznem zapaleniu płuc, Emfizemie. Dyspepsji i Katarze żołądka, niedokrewności i bladaczce. Przeciwskazanie: Gruzlica płuc z febrą.

Obstalunki na wodę, mieszkanie, oraz broszury o zakładzie zdrojowym załatwia Dyrekcja w Gleichenbergu- 7—12 — 5335 —

SKŁAD MEBLI
ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570 (1)

z wejściem od ulicy Długiej

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatnnku **MEBLE;, Biura, Biurka i Stoły** kantorowe, oraz **Meble Gięte,** krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie. 18—0 — 1224 —

Wiadomość dla WW. Panów

INŻYNIERÓW i JEOMETRÓW

Przy nadchodzącej porze polecam następujące instrumenty własnego wyrobu: Instrumenty niwelacyjne, astrolabje, bussole polowe i stolikowe, stoliki rozmaite, łańcuchy, przenośniki, skale, planimetry, rejscejgi, cyrkle, grafiony i t. d.

Najdokładniejsze wykonanie i ceny przystępne zapewnione—Teodolity pożyczam.

Instrumenty niepochodzące z mego zakładu do reparacji nie przyjmuję.

G. Gerlach, Optyk i Mechanik.— Magazyn Krakowskie-Przedmieście Nr 21. Fabryka: Tamka Nr 30. 4—5 — 6590 —

Nowy-Swiat Nr 24, otwarta

PRACOWNIA KWIATOW

podług najświeższych modelów Paryzkich. Ceny umiarkowane.
2—12 — 8208 — **BARANOWSKA.**

Pługi Wrzesińskie i Cichowskiego.
Siewniki uniwersalne ręczne.
Maszyny do skrobania kartofli.
Najnowsze i najpraktyczniejsze oryginalne **Wyżymaczki** amerykańskie.
Maszynki do tarcia bałek i wszelkich korzeni, polecają

WASILEWSKI & MŁOCKI

2—3 — 7916 — **Nowo Senatorska, Hotel Litewski.**

NAGRODA.
Dnia 7 (19) b. m. i r. zgubione zostały 3 dokamenta, podpisane przez Aleksandra Podzierskiego na zlecenie A. Friede, dwa odstąpione Karolowi Hartglas, 1 dokument podpisany przez A. Kwiatkowskiego, z dołączonym kwitem jako cessja na rzecz Karola Hartglas i weksel na rs. 54 podpisany przez Jana Bernhard i Fryderykę Bernhard, oraz dwie kartki biura Adresowego i rs. 6 gotówką. Łaskawy znalazca raczy gotówkę sobie zatrzymać, a wymienione dokumenta i weksel zwrócić do Karola Hartglas przy ulicy Nowowiniarskiej pod Nr 10/1802, za oddzielną nagrodą. Ostrzeżenia poczynione zostały. —8058—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.